

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

KINO-TEATR „NOWY”

Program od soboty 10 października i dni następnych.

Seanse 2 i pół godzinne! NAJPOTEŹNIEJSZY DOTYCHCZAS FILM ŚWIATA! Seanse 2 i pół godzinne!

DZIESIĘCIORO PRZYKAZAŃ

Gigantyczny obraz w 2 epokach 14 aktach (wyświetlanych jednocześnie) — Epoka I: Biblijna Epoka II: Współczesna.

Reżyser: Cecil B. De Mille. Wytwórnia Paramount-Famous Players Lasky Corp. New-York.

W rolach głównych potentaci ekranu, jak: Karol de Boche, Estella Taylor, Teodor Roberts, Ryszard Dix, Rod le Roque, Leatrice Joy, Nita Naldi, Agnes Ayres, Robert Edeson.

Wszystko, co do tej pory stworzono dla ekranu traci na wartości, wobec tego cudu, jakim jest film „Dziesięcioro Przykazań” Jeżeli geniusz ludzki zapagnie stworzyć i odtworzyć w przyszłości dzieło jeszcze potężniejsze to tylko dzięki wprost jakiemś nadprzyrodzonemu wysiłkowi.

Muzyka układu dyr. A. Banasza. Wobec olbrzymich kosztów dzierżawy — Ceny miejsc podwyższone: Krzesło Zł. 1.50, łoża Zł. 2.50. Orkiestra powiększona.

W dniu powszednie 3 seanse: I seans o 3 i pół, II o 6 i ostatni o 8 i pół wiecz. W niedziele i soboty 4 seanse: I seans o 1 p.p., II 3 i pół, III o 6 i ostatni o 8 i pół wiecz.

Prosimy ściśle stosować się do tych godzin, bowiem w trakcie seansu drzwi na widownię będą bezwzględnie zamknięte.

Passé - partout i bilety ulgowe — nieważne prócz urzędowych i prasowych, które ważne są od CZWARTKU dnia 15-go Października 1925 roku.

Nienasycona i nieokiełznana natura.

Każdy kto obserwuje, jak się układają nasze powojenne stosunki z żydami, musi zauważyć dziwny objaw, z jednej strony — wzmaganie się nieustannie ich żądań ze szkoda dla rdzennej ludności polskiej, a z drugiej — nieokiełznane prowokowanie ostatnich.

Abym się zorientować dokładniej w rosnących apetytach naszych obywateli wyznania mojżeszowego, dość przejrzyć 12 (co za zbieg cyfrowy!) punktów wniosków w sprawach żydowskich, uchwalonych w dniu 11 lipca r. b. przez Sekcję Komitetu Polit. Rady Ministrów, z których p. 5 opiewa tak: „Rada Ministrów wyraża zasadniczą zgodę na to, aby we właściwej drodze dopuszczono język hebrajski i żydowski do zgromadzeń publicznych”.

P. 7. „Rada Ministrów przyjmując do wiadomości oświadczenie p. Ministra Wyznań Relig. i Ośw. Publ., że wyda zarządzenia, aby uczęszczanie do chederów, które czynią zadość przepisom szkolnym państwowym, było uważane za spełnienie obowiązku szkolnego”.

P. 9. „Rada Ministrów przyjmując do wiadomości oświadczenie Ministra W. R. i O. P., że przyzna prawo publiczności pewnej ilości szkół powszechnych, średnich i seminarjów z językiem wykładowym hebrajskim lub żydowskim, zasługujących na to poziomem nauki zgodnie z ogólnymi obowiązującymi przepisami”.

Wobec więc zamiaru poparcia przez władzę polskie narodowych dążeń żydowskich, zdawałoby się rzeczą naturalną, że ostatnia poczuwać się będzie, jeśli nie do wdzięczności, to przynajmniej do lojalności względem państwa polskiego, starając okazać się poszanowanie dla istniejących przepisów prawnych, nie mówiąc już o religii wyznawanej przez naród polski.

A tymczasem co się okazuje w rzeczywistości — oto, fanatyczna nienawiść żydów względem religii chrześcijańskiej.

Dość przypomnieć zeszłoroczny proces, wytoczony przez władzę państwowe organizatorom bezczelnej profanacji krzyża i obrzędu kościelnego przez bandę żydowską w Zamościu lubelskim, — proces, mówiący nawiasem, zakończony w instancji apelacyjnej zwiększeniem kary dla oskarżonych.

Dalej sprawy: sprofanowania krzyża w szkole powszechnej w kaliskiem (za poduszczeniem rabina), oraz orgia bluźniercza urządzona w r. b. w b. fabryce tytoniowej firmy Szereszewskiego w Grodnie przez robotników żydów, zajętych w państwowym przedsiębiorstwie.

Zdawałoby się więc, że po sądowym zlikwidowaniu tych fanatycznych

wysoków, nienawiść żydowska do chrześcijaństwa winnaby przycichnąć, alifsi w ub. m. wrześniu znowu nas doszły sprawzone już fakty nikczemnej prowokacji żydowskiej w szkołach powszechnych w Łodzi.

Oto, co w tej sprawie donoszą gazety łódzkie:

„Jeszcze nie przebrzmiała w mieście naszym echa bezprzykładnej w dziejach szkolnictwa profanacji krzyża, jakiej dokonała niedawno żydowska młodzież szkolna, a już mamy do zanotowania drugi fakt podobny, dosadnie charakteryzujący nastroje młode-

go pokolenia żydowskiego wobec chrześcijaństwa i polskości. Oto w ub. tygodniu, gdy personel polskiej szkoły powszechnej przy ul. Rybnej zebrał się po skończonych lekcjach w kancelarii, a młodzież żydowska, ucząca się w tymże gmachu, zaczęła się zbierać na naukę popołudniową — usłyszano przeraźliwe krzyki dochodzące z górnych pięt. To młodzież żydowska nieludzkim rykiem, tupaniem i gwizdaniem okazywała swoje zadowolenie z powtórnego zszczęszczenia godła „gojów”. Personel szkoły 36, przeczuwając, że żydzi dokonali nowego ohydneho występku wobec krzyża, pospieszył na górę i cóż się okazało jego oczom?

Otrzy krzyż leżał na stole, a naszczanie widać było świeże ślady po-

wstałe od rzucania mokrą ściereką. Wozna, pełniąc obowiązki w szkole wyśmiała, że gdy zwabiona krzykiem weszła do klasy, krzyż leżał na podłodze i dopiero później został położony na stole”.

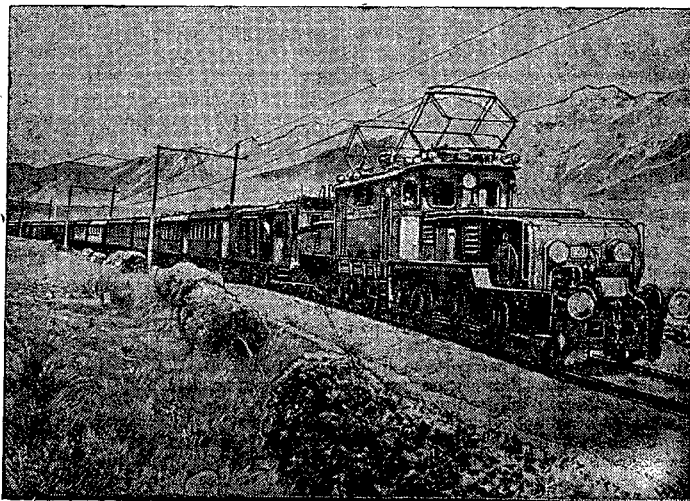
Ponieważ trudno przypuścić, aby dzieciarnia żydowska dopuściła się występku z własnego popędu, przeto cała odpowiedzialność spada na ludzi starszych z ich otoczenia.

Wobec nieściszliwych wiadomości, zawartych w komunikacie województwa łódzkiego, dotyczącego poświęcenia sprofanowanych krzyży, przedstawiciele z Łodzi miejscowego społeczeństwa w dniu 23 września r. b., oburzeni komunikatem, wydanym przez województwo w sprawie zszczęszczenia krzyży przez żydów, zaprotestowali przeciw temu, 1) że poświęcenie krzyży odbyło się w tajemnicy 2) że profanacja nie dopuściła się młodzieży szkoły Nr. 36 w znaczeniu ogólnym, jak podaje komunikat województwa, który ubliża w ten sposób całej młodzieży polskiej, lecz żydzi i 3) że winni zszczęszczenia nie zostali ukarani.

Jednocześnie w sprawie urzędzenia nabożeństwa, w celu przebłagania Boga za profanację, wydelegowano do J. E. ks. biskupa specjalną delegację w składzie pp. posła Chądzyńskiego, radnego Czernika, Miedzińskiego, Andrzejewskiej i Ogórkiewiczza.

Jak więc z powyższego okazuje się żydzi nigdy u nas nie będą zadowoleni, bo chcieliby być nie pod prawem, ale nad prawem i mieć wolną rękę do wyrażania swej nienawiści do religii Chrystusowej, która jest ich niech ustawicznym wyrzutem — odrzucenia od Boga.

Stamir.
Częstochowa, dn. 10. X. 1925 r.



Kolej elektryczna góraska.

W Tyrolu na dystansie Landeck-Arlberg przerobiono kolej parową na elektryczną. Jest to pierwsza kolej góraska, poruszana elektrycznością.

SYNDYKAT ROLNICZY CZĘSTOCHOWSKI

Spółka Akcyjna

poleca na sezon jesienny:

Maszyny i narzędzia rolnicze

Nawozy sztuczne

Zboża siewne oryż i odsiewy

Zboża przemiałowe i pasze treściwe

Żelazo, papę, smołę, cement

Wyroby żelazne i nacznia kuchenne

Naftę, smary i oleje

Sól jadalna i bydłęca, szarą

Wszelkie artykuły dla rolników i przem. rolnego.

Biurow ul. Miłkowskiego Nr. 3. — Telefon Nr. 270 i 173.

Sklep Krakowska Nr. 1. — Składy Krakowska Nr. 15.

Filje w Krzepczak, Przyrowie, Żłkach-Agentura w Wieluniu.

Artykuły Budowlane

Cement, wapno lasowane i nielasowane, cegła budowlana i ogniotrwała, dachówka azbestowo - cementowa (ETERNIT) i gliniana, papa i smoła do dachów, gwoździe, wyroby cementowe (ruary, płyty chodnikowe i posadzkowe), posadzki terakotowe (Tow. Akc. Dziewulski i Lange), i t. p. —

Dostawa ze składu oraz bezpośrednio z fabryk.

DOM PRZEMYSŁOWO - HANDLOWY

Zdzisław Ryłski

Spółka Akcyjna

Częstochowa, Hołcuszki Nr. 49 tel. 1-56.

Organizacja sio. w „GONIEC CZĘSTOCHOWSKI”

W jesienny czas

W jesienny czas, gdy sennie, nocne cienie,
Powoli kładą się na chłodne bruki,
Drga lekko latań słabe oświetlenie,
Czernią się w mrokach mury i bram łuki.

Nad parkiem błyszczą niby srebrem tkane,
Tysiącem gwiazdek niebo roziskrzone,
W alejach echo buja roztekane,
Kwiatniki żółtkiem liściem przyprószone...

Głuchnie już życie w ulicach codzienne,
W żenicach ludzkich żądy ognie gasną,
Wicher zawodzi symfonie jesienne,
Aż świąty ranne firament rozjaśnia.

W jesienny czas, gdy czarne, nocne cienie,
Kładą się zwolna na wieżę korony,
Latarnie tylko dają życia drgnienie,
Rzucając światło na zimne betony.

Wustlaw

600-letni jubileusz ustanowienia orderu Orła Białego.

Zbawca ojczyzny naszej, Wiadław Łokietek, roku 1325 z okolicznici zasłubin syna swęgo Kazimierza Wielkiego) z Aldona, córka Gedymina, w księcia litewskiego, ustanowił order orla białego i takowy rozdał najzasłużeńszym z rycerstwa swęgo. Aldona na chrzcie św. otrzymała imię Anny. Obrzęd chrztu św. i zasłubin odbył się w dniu 28 czerwca 1325 r. w Krakowie, a obrzędu dokonał biskup Nankier.

Radosć w Polsce i na Litwie z tego powodu była wielka, bo odtąd dwa narody zaprzestają walki z sobą, a na dal mają ramię przy ramieniu walczyć ze wspólnym wrogiem Niemcami. Aldona w posagu przyprowadziła jeńców polskich, a Gedymin zawarł przemyrę z Łokietkiem przeciw Krzyżakom w wszystkich ich sprzymierzeńcom. — (Chr. dziejów kr. polsk. Sz. Konopak, Poznań).

W roku 1706 konfederacji sandomierscy, zjechawszy się w Tykocinie, zanieśli manifest przeciw koronacji Stanisława Leszczyńskiego, poczytując tego króla i wszystkich, na obrzędzie koronacji jego znajdujących się, za nie przyjaciół ojczyzny. Przybył też do Tykocina król August II i 1 Listopada tegoż roku ustanowił order orla białego, który rozdawał na znak staćcej ku sobie wierności. — Był to właściwie medal z wyobrażeniem orla białego i z napisem „pro fide, rege et

NA RATY I TANIO

w najlepszych gatunkach, przy wpłacie 1/3 gotówką, można nabywać rozmaite towary: łokciowe, oraz chustki, koldtry, pledy i t. p.

W ZNAJĘJ FIRMIE

JERZEGO CHOLEWICKIEGO

II-ga ALEJA Nr. 23. TELEFON Nr. 25.

Pp. urzędnicy, wojskowi i nauczycielstwo korzystają z Kredytu przy okazaniu legitymacji urzędniczej.

lege" (za wiarę, króla i prawo).
W roku 1713 dopiero ten order otrzymał obecną formę. W ustanowieniu orderu orla białego król August II przypomina, że już Władysław IV ustanowił był order Niepokalanego Próżeczka N. M. P., potwierdzony przez Urbana VIII, papieża, d. 5 lipca 1634 roku. Twierdzi dalej, że dawniej jeszcze Łokietek ustanowił był order orla białego, a on August II był tylko wznówicielem tego orderu t. j. „restaurator aquilae albae", który poszedł w zapomnienie. (Właściwie wówczas przy równości szlachectwie te oba ordery przechowywały się w postaci ryngrafów).

Święcąc pamiętkę ustanowienia orderu orla białego, na którego czele umieszczono wyraz za wiarę, trudno powstrzymać się, by nie przypomnieć kilku słów Sarbiewskiego z ody 4-ej do rycerstwa polskiego:

„Jak długo pienia korne Bożej chwały
Rozgłoszenie będą w naszej Polsce brzmiały.
Jak długo ku czci Najświętszej Dziewicy
Trzykroć w dzień Polak kolano giąć będzie
I rycerz głosić pieśń Boga Rodzicy
Przed każdą bitwą w wojennym zapędzie.
I siedem światłał tlic będzie grudniowych.
Unosząc w niebo woń modlitw ludowych—
Tak długo Wisła po wolnej popłynie
Polsce — i Dniepru czystego fale —
I dawna wielkość jej chwały nie zginie—
I nie będziemy obawiać się weale
Ani sromotnych od dzicy napadów.
Ani przemocy zachodnich sąsiadów”.

W zmartwychwstałej Polsce niech order orla białego będzie ozdobą dla tych, co pracują wiernie dla dobra ojczyzny, co jak Bolesławy, Łokietki, Kazimierze w uznojeniu szukają nie swe go, a ojczyzny szczęścia.

O. Alfons Jędrzejewski.
Rzym, 5 Października, 1925 r.

ODEZWA do bezrobotnych pracowników umysłowych.

Zrzeszenie bezrobotnych pracowników umysłowych m. st. Warszawy wydało odezwę treści następującej:

Koledzy i Koleżanki!
Wspólna niedola, wspólny brak pracy w związku z przeżywanym obecnie kryzysem gospodarczym i ekonomicznym, zmusza nas bezrobotnych pracowników umysłowych do organizowania się i współpracy, tworząc samopomoc, współdzielcze warsztaty pra-

Sowiety szukają drogi do Ligi Narodów

Koncepcja organu niemieckich nacjonalistów.

Nacjonalistyczna „Deutsche Zeitung” pisze o przejeździe Cziczerina bardzo nieuprzejmie. Nazywa więc Cziczerina ministrem Judeoosji i twierdzi, że cały gwałt sowiecko-komunistyczny, wywołany obawą, żeby Niemcy nie stali się terenem przemarszu dla wojsk zachodniego antysowieckiego bloku — jest bezsensowny. Państwa zachodnie będą się bowiem strzeżły przed tem, by obalić panowanie żydów w Rosji. Żydzi bowiem, którzy są w Rosji u steru, porozumieją się z łatwością z finansjerką londyńską i nowojorską i poświęcą komunizm, byle zostać przy władzy.

Sowiety nie obawiają się więc agresywności bloku zachodniego, ale nie chcą, żeby występował jako związek zwarty, któremu nie mógłby tak łatwo dyktować swoich warunków. I dlatego Cziczerina przybył do Berlina, gdzie nie trudno mu będzie porozumieć się ze Stresemannem, bo przecież Judeosowiety również szukają tyko drogi do Ligi Narodów. Rezultat zaś będzie ten, że Cziczerina jako zwannca żydowskiej polityki, przy jej pomocy znajdzie drogę do Genewy — przeciw narodowemu państwu niemieckiemu.

Polskie Związki Zawodowe przeciw reformie rolnej

Częstochowski oddział Zjednoczenia Zawodowego Polskiego urządził w ostatnich dniach szereg wieców protestacyj-

nych w Radomsku, Pławnie, Koniecpolu i Krzepicach, gdzie zostały powzięte następujące rezolucje:

„Zbrani na wiecu przedstawiciele szerokich warstw robotniczych i rzemieślniczych, zapoznawszy się z treścią projektu ustawy o reformie rolnej, uchwa-

PRZEZ ZAKOPCONE SZKIELKA.

Otrzymałem w tych dniach charakterystyczny liścik, treści następującej:

„Panie Acer! Jesteś pan znawcą nie mniej charakterystycznym, powiedz mi pan według mojego charakteru pisma, co przyszłość pokaże, żebym ja się mógł pański feljeton razem z „Gonimym” niedzielnym schować na pamiętkę. Nie chciałabym się charakterystycznie bowiem, iż w przyszłości będzie lepiej ale tym co o Polsce myślą i uważają na siebie zwracają”.

Z poważaniem
R.

Ubawiła mnie serdecznie treść powyższego listu, a co więcej ową wiarą w trafność moich przepowiedni. Nigdy nie silitem się na rozwiązywanie famigliówek grafologicznych, ale w danym wypadku, bodaj przez wdzięczność za tę chwilę dobrego humoru, jaką mi obdarzył prostoduszny autor listu, postaram się puścić na tajemne ścieżki grafologii, zastrzegając się z góry, że bez względu na trafność mych przepowiedni nie mam bynajmniej zamiaru czynić pod tym względem konkurencji osławionemu Szulerowi-Szkodnikowi.

A więc proszę o chwilę uwagi — zaczynam: „Z nierównych i fantastycznie pokieresowanych kresek, z których Sz. Pan układał litery, wywnioskowałem, że pióro, którem pan pisał, było kompletnie zepsute i niezdatne do użytku. Skoro zaś niem pan pisał dowodzi to szeroko rozwinętego zmysłu oszczędności, w myśl ekonomicznych wskazań naszego przemjera. Z pewnością także przez oszczędność pióra tego pan bardzo rzadko używa i tylko w uroczystych chwilach życia, gdy chodzi o podpisanie weksła lub pofo-

żenie adresu na przesyłce pocztowej. Z treści listu, trochę nieprecyzyjnie ujętej pod względem stylistycznym, wywnioskować można, że pan wydziału filozoficznego na uniwersytecie warszawskim nie kończył, natomiast posiada pan wykształcenie „par excellence” domowe.

Ludzie z takim wykształceniem piastują dziś w Polsce rozliczne godności i wybitne stanowiska w rządzie, wobec czego można i panu przepowiedzieć świetną karierę, gdy pan wstąpi na drogę zdrowej polityki ludowej (najdrowszą zaś polityką ludową jest polityka „Piasta”, bo wszystkim członkom i adherentom wychodzi na zdrowie i pożytek!).

W obecnej dobie zwłaszcza, gdy członkowie „Piasta” podnoszą głuchy bunt przeciw premierowi Grabskiemu, który nadmiernie obarcza stan włościański podatkami i lasów rządowych skłapi, przy ewentualnej zmianie rządów mogłoby się otworzyć kilka dobrze płatnych posad. Premier Grabski bowiem ma coraz więcej antagonyistów. Skoro tylko zbliża się termin płacenia jakiegokolwiek podatku, już słycać wszędzie ubolewania na złe rządy w Polsce. Ostatnio nasz premier postępując zawsze otwarcie i szczerze zraził sobie także pewną część inteligencji zawodowej, gdy w przemowie swej na posiedzeniu Rady ekonomicznej podniósł fakt, że inne rezultaty pracy zarobkowej wykazał lekarze i adwokaci w Poznaniu a całkiem inne zeznania podatkowe złożyli lekarze i adwokaci w Warszawie.

Oczywiście, wobec tak przejastrzej aluzji do naszych mało zarabiających wolnych zawodów przedstawiciele tychże gotowi także śmiertelnie się obrazić na premiera.
Mimo wszystko, trzeba mieć nadzieję, że do przesilenia rządowego nie dojdzie. Nie dla tego jednak że

brak partji politycznej, która chciałaby wziąć siebie odpowiedzialność za dalszy rozwój stosunków w Polsce, lecz dlatego właśnie, że mamy właśnie za wiele stronniczo politycznych, z których każde z osobna czuje się powołanem do zbawienia ojczyzny według klucza partyjnego. I w tem cały jest ambaras, że chcą rządzić wszystkie naraz!

„Panem et circenses”. (Chleba i zabaw!) — wołali rzymscy proletariusze przed gmachami możnowładców. Ten okrzyk po wszystkie czasy był aktualny.

Ostatnio na brak zabaw i rozrywek uskarżać się nie możemy. Co kilka dni zjeżdżają do naszego miasta różne artystyczne trupy i trupose, bandy i jazzbandy, wreszcie przyjechał na dłuższy okres cyrk.
Jak widzimy więc pod względem rozrywek, sytuacja nie przedstawia się jeszcze tak bardzo źle, gorzej jest natomiast z chlebem. Rada ekonomiczna przy Magistracie doszła do przekonania, że ludność nie powinna jeść chleba z mąki 50 procentowej tylko z 65 procentowej, który jest o 4 grosze tańszy na kilogramie. Rada ekonomiczna dobrze radzi, bo faktycznie w czasach, kiedy o zmianie stopy procentowej kredytów nie może być mowy, trzeba przynajmniej zmienić stopę procentową — chleba. Wreszcie głodny biedak słabo się orientuje w procentach, a jego żołądek jeszcze mniej.

Żołądek ludzki bowiem jest ignorantem w zakresie wyższej matematyki, co najmniej orientuje się w liczbach początkowych odnośnie do ilości strawionych w ciągu dnia bułek, jaj na twardo, parówek lub serdelków, każdy więc z łatwością może o 15 proc. oszukać swój żołądek i ręce, że się na tem nie poznał.
Pozatem w Polsce nie jest jeszcze tak źle, jakby się to wydawać mogło, słysząc dokoła nieustanny chorał skarg,

utyskiwań, jęków, westchnień, pomruków i ubolewań. Najlepszym tego dowodem, że w dzisiejszych czasach można kupić żywego konia naturalnej wielkości o czterech nogach i z ogonem tylko za 34 zł. Jest to fakt autentyczny! Za taką sumę właśnie kupił na rynku konia pewien włoścjanin.

Ze ten koń miał noszoną, to jeszcze nic, bo to był tylko nieszczęśliwy wypadek, na którym został poszkodowany nabywca. Ale gdyby takiego konia kupił częstochowski dorozkarz, to jeszcze i tak by na tem nie stracił. Przez jedną noc przewiózłby dogorywającą szkapą kilku pasażerów od Klichda do „Cristalu”, biorąc po 4 zł. od osoby według nocnej taksy i już koń opłaciłby sam siebiel...

O ile więc za bezcen można nabywać konie, to przecież spodziewać się należy, że powinny być znacznie obniżone i wszystkie produkty rolne i ogrodnicze, począwszy od kartofli a kończąc na cebuli.

Zwłaszcza rozchodzi się o cebulę, która nie przestaje być palącym zagadnieniem, wobec konkurencji sprowadzonej masowo tańszej cebuli zagranicznej. I gdyby jeszcze dla równowagi budżetowej krajową cebulę wysyłano za granicę, jak to się praktykuje ze zbożem lub sianą amerykańską — to byłoby jeszcze pół biedy. Ale rzecz w tem, że zapasy krajowej cebuli psują się i gniją, a my niepotrzebnie sprowadzamy w tymże czasie cebulę węgierską lub rumuńską. I jak tu uniknąć luki w bilansie handlowym!

Tę właśnie najbardziej palącą kwestję, kwestję cebulową, która nie przestaje palić i szczyptał sumienia obywatelskiego, powinny nasze władze państwowe w jaknajszerszym terminie rozpatrzyć i pomyślnie zatwierdzić w myśl zyczeń wszystkich hodowców cebulowych i wogóle całego społeczeństwa.

CAŁA ELEGANCKA CZĘSTOCHOWA SPOTYKA SIĘ CODZIENNIE NA DANCINGACH W PIERWSZORZĘDNEJ

RESTAURACJI I CUKIERNI

„CRISTAL”

Najbogatsze menu, smaczne obiady, wina i likiery krajowe i zagraniczne. Dobrze konserwowane piwo i portery. Bufet obficie zaopatrzony w przekąski zimne. Wyborowe ciastka. Obsługa szybka i uprzejma. Ceny niskie.

CODZIENNIE PODCZAS OBIADU I KOLACJI

KONCERT ORKIESTRY SMYCZKOWEJ

pod dyr. p. WILKOSZA z Zakopanego.

lonego przez Sejm w dniu 20 lipca b.r. stwierdzają, że wspomniany projekt, poddany wyjątkowo wyłączenie na korzyść polityczne niektórych stronnictw, zagraża poważnie masom ludności miejskiej.

Przyspieszone likwidowanie folwarków skierować musi do miast tysiące robotników rolnych i pogorszyć i tak opłakany stan rzeczy na polskim rynku pracy. W dodatku sztab generalny na 2,800,000 hektarów obliczył przestrzeń, która pozostać musi w zagospodarowaniu folwarcznym, by zabezpieczyć wyżywienie Polski w czasie wojny. Uwzględnić to winien każdy projekt reformy rolnej, jeżeli nie ma skupień mieszkich narazić na drożyznę i głód w razie jakichkolwiek zaburzeń.

Dłatego zebrani wzywają Rząd, Sejm i Senat do dokonania w projekcie tym takich zmian, które, zapewniając ciągłość życia gospodarczego i samowystarczalność Polski, pozwoliłyby ludności miejskiej spokojnie patrzeć w przyszłość.

Wreszcie dla zaprotegowania przeciw krzywdzącej sferze robotniczej, urządźmy i najuboższe masy rolnicze artykułom 49 oraz 50 ustawy, zebrani postanowili wystąpić do Warszawy delegacje.

TELEGRAMY

Zwołanie Rady Ligi do Locarno?

Locarno. Streseman postawił wniosek, aby zwołać do Locarno Radę Ligi Narodów dla zasięgnięcia jej opinii w sprawie zmiany artykułu 16 Kowenantu.

Konferencja min. Skrzyńskiego z Briandem

Locarno. Minister Skrzyński odbył wczoraj wieczorem konferencję z ministrem Briandem.

Powstańcy Riffenów przeciw Abd-el-Krimowi.

Paryz. — Donoszą tutaj z Fezu, iż zwolennicy wybitnych osobistości, straconych z rozkaz Abd-el-Krima, podnieśli przeciw niemu zbrojny rokosz. Doszło do krwawych walk. — Z obu stron są poważne straty.

Przygotowania do kontr-offensywy.

Paryz. Z frontu marokańskiego donoszą, że Abd-el-Krim zebrał na południe od Aitdir około 16 tysięcy żołnierzy, celem podjęcia kontr-offensywy.

Francuska służba korespondencyjna donosi z Melili, że Abd-el-Krim otrzymał 5 aeroplanów systemu Fokke i ma zamiar bombardować Fez. Francuskie naczelnictwo dowództwa zarządziło środki ochronne.

UKRAIŃSKI OPEROWO-DRAMATYCZNY TEATR A. ZAŁĘSkiego

Teatr „NOWOŚCI” Ostatnie Pożegnalne Przedstawienie. Dnia w sobotę 10 października r.b. przy udziale całego zespołu odegrana będzie. Premiera Ukraińskiego repertuaru słynny melodramat w 5-ciu aktach ze śpiewem i tańcami pios. Staryckiego. OJ NE CHODY HRYCIV NA WECZERNICY. 25 Nr. 40. Przewrzuca własna orkiestra. Bilety od 1-5 zł., wczesniej do nabycia od godziny 2-ej po poł. w Kasie Teatru. Początek przedstawienia o godzinie 8.30 wieczorem. Szczegóły w programach. Kier. Teatr. A. Załęski, pomocnik kier. A. Kruszczyński.

Oglašzajcie się w „GONCU CZĘSTOCHOWSKIM”, najpoczytniejszym piśmie miejscowem

TYLKO KRÓTKI CZAS! DZIKI ZACHÓD. CYRK WILD-WEST. Przy ulicy Kilińskiego Nr. 14. Dziś w sobotę o godzinie 8 m. 30 wieczorem wielkie przedstawienie pod nazwaniem BUKIET SZTUKI ARTYSTYCZNEJ CYRKOWEJ składający się z 16-tu atrakcji świą owych bez konkurencji. W niedzielę dwa wielkie przedstawienia pierwsze o godz. 4 pp. i wieczorowe o godz. 8.30 pod nazwaniem non-plus-ultra. — Na popołudniowe dla dzieci ceny niższe, na wieczorowe ceny zwykłe. Program światowy bez konkurencji. Szczegóły w afiszach. DYREKCJA.

Marszałek Sejmu o sytuacji. Chwilowe napięcie między rządem a Sejmem minęło.

Warszawa. W niektórych pismach stołecznych pojawiła się informacja, pochodząca widocznie z otoczenia premiera, a zawiadamiająca, iż szef gabinetu wyciągnie konsekwencję z powodu odcroczenia obrad Sejmu nad projektami sanacyjnymi.

Wiadomość ta wywołała duże poruszenie w kołach politycznych i odbiła się także echem w sferach przemysłowych i giełdowych. Wrażenie było tem silniejsze, iż powszechnie było wiadomem, że rząd przywiązuje zasadniczą wagę do tego, ażeby nad projektami sanacyjnymi Sejm rozpoczął obrady natychmiast.

Dopiero w godzinach popołudniowych nastąpiło wyjaśnienie sytuacji o tyle, iż można było wydać komunikat, opiewający, iż rząd ocenia sytuację spokojnie. Chronologiczny przebieg wypadków jest następujący:

Przed południem marszałek Rataj prosił premiera o odbycie z nim rozmowy na temat przyczyn odcroczenia Sejmu oraz programu prac sejmowych. Rozmowę chciał marszałek odbyć o godzinie jedenastej, pomyślał jednak w odpowiedzi, że premier w tej go-

dzinie ma zapowiedzianą audjencję w Belwederze.

Po tej rozmowie przybył premier o godzinie 1-szej do gmachu sejmowego i odbył z marszałkiem Ratajem rozmowę. Równocześnie półtorzędowy komunikat zapewnił, że rząd ocenia sytuację bardzo spokojnie.

Informacje pierwotne o rozmowie premiera z marszałkiem jeszcze przed udaniem się do Belwederu i o tem, jakoby premier zamierzał powziąć ważne decyzje, nie były prawdziwe.

Po powtórnej wizycie premiera Grabskiego u marszałka Rataja, marszałek oświadczył sprawozdawcom pism co następuje:

„Porozumiałem się z panem premierem w tym duchu, że jeżeli pan premier zawiadomi mnie, iż włączy na politykę zagraniczną nie stoją na przeszkodzie podjęciu obrad Sejmu, wówczas zwołam bezwzględnie Sejm, ażeby nie stracić nic z cennego czasu.

Liczę się z tem, że termin podjęcia obrad Sejmu może nastąpić wcześniej, aniżeli 20 b. m. a to dlatego, że wedle wiadomości, jakie w dniu dzisiejszym nadeszły z Locarno, główna kampanja będzie wcześniej rozegrana”.

Udaremniony zamach terrorystów w Wilnie. Sensacyjne szczegóły o zamachu na dostojników kościoła prawosławnego w Polsce.

Wilno. Śledztwo, prowadzone przez organa policji politycznej, nie wykryło dotychczas sprawców planowanego zamachu na cerkiew św. Trójcy. Jednak wyniki śledztwa przedstawiają się sensacyjnie. Według dotychczas zebranych informacji ma się tu do czynienia z zamachem planowanym przez terrorystyczną organizację komunistyczną. Wersje o tem, że dynamit jest niemiecki z czasów okupacji, nie wytrzymują krytyki. Skonstatowano, że dynamit jest zupełnie w dobrym stanie, zachował swą siłę wybuchową i został podłożony niedawno. Pudełko, w którym się znajdował, nosi napis firmy włoskiej z Rzymu.

W Mińsku odbył się niedawno wiec w sprawie działalności cerkwi prawosławnej w Polsce. Na wiecu tym wnie siono rezolucję, skazującą zaocznie na śmierć metropolitę warszawskiego Dyonizego, biskupa Aleksandra z Pińska i Antoniusza z Wilna. Przypuszczalnie zamach miał być wykonany w dzień, w którym metropolita Dyonizy miał przybyć do Wilna w asystencji

biskupów i odprawić uroczyste nabożeństwo w cerkwi św. Trójcy. W czasie tego nabożeństwa był wyklety senator Bohdanowicz. Gdyby zamach się udał, wielu dostojników Kościoła prawosławnego pomiosłoby śmierć na miejscu.

Wczoraj przeprowadzono rewizję w lokalu gimnazjum prawosławnego, mieszczącym się obok cerkwi. Znaleziono tam wielkie zapasy bibuły komunistycznej, a m. in. instrukcje dla szpiegów, którzy ukończyli kurs agitacyjno-terrorystyczny w Rosji. W ustępie tegoż gimnazjum znaleziono worek ze świeżym prochem strzelniczym. Ustalono, że kilku uczniów z gimnazjum utrzymywało kontakt z Mińskiem.

A JEDNAK STWIERDZENIE! ze najniższym szczeblem zabiegów wstawił, swarów, kampanie, hojnym, użyciem obrachek, podżoż, skropeł i t. p. jest wyłącznie Wytwórnia Trykotazy, Pończoch i Rekawiczek HELENY KOWALSKIEJ w Częstochowie, ul. Kosciuszki Nr. 25. Dzielni oszczędni administratorzy nie stali najniższe wyłączenie con. Wyrobę mojej firmy są poważnie zainteresowani i w interesach jednokrotnie, wyrzucane.

Przygotowania wojskowe w Prusach Wschodnich.

Wilno. — Z Rygi donoszą Niemcy w Prusach Wschodnich przystąpili do robót wojskowych na szlaku Królewiec-Działdowo. Budowana jest obecnie trzecia linja kolejowa, zaś w Królewiecu buduje się nowy port, hangary dla samolotów, a tartaki wojskowe pracują wyłącznie dla potrzeb portu w Królewiecu.

Wojna dziennikarzy z dyplomatami w Locarno

Kopje paktu sprzedawano pokawiaśniach po 250 dolarów

Locarno. Obecność 250 dziennikarzy w tak małej miejscinie, jak Locarno, wywołała bardzo przykre skutki, a wśród dyptomatów duże zdenerwowanie.

Każdy dyplomata jest dosłownie wszędzie śledzony i pilnowany przez dziennikarzy i fotografów.

Fakt „wykradzenia” projektu paktu reńskiego, który został opublikowany przez pisma holenderskie i rzymski dziennik „Epoca”, wywołał wśród delegacji konsternację.

O godz. 2 w nocy obudził Brian da i zakomunikowano mu, że dziennikarze mają tekst projektu paktu. Obudzony Brian wykryknął:

— To oni (Niemcy) to zrobili. Im to na ręce.

Szczegółowe badania wykazały, że projekt paktu ukazał się w kawiarniach w kilku egzemplarzach. Onegdaj proponowano w kawiarniach nabycie kopji paktu za 250 dolarów.

W kołach dziennikarskich twierdzą, że pierwszym dziennikarzem, w którego rękach znalazł się pakt, był holender Van Reeb, zameldowany w hotelu „Jako dyplomata.

Niemcy twierdzą, że projekt paktu dostarczyli włochom polscy dziennikarze.

Po kilkudniowych doświadczeniach postanowili ministrowie odbywać wszystkie poufne konferencje w hotelach strzeżonych przez defektywów, względnie w miejscowościach poza Locarno.

Władze naczelne PPS za rozwiązaniem Sejmu.

Warszawa. „Robotnik” ogłasza uchwale Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, powziętą w porozumieniu z komisją parlamentarną klubu sejmowego.

Uchwalono mianowicie zgłosić w Sejmie wnioski w sprawie zawieszenia podatku lokatorskiego, dostarczenia bezrobotnym bezpłatnie węgla i kartofli, zmniejszenia podatku osobistodochodowego od uboższych.

Następnie uchwalono rozpocząć akcję wiecowo-manifestacyjną w całym kraju na rzecz wysuwanych żądań, oraz rozwiązania Sejmu w ten sposób, ażeby wybory odbyły się na wiosnę roku przyszłego.

Znow spadł samolot w Warszawie.

Warszawa. — Na lotnisku Mokotowskim uległ w tych dniach wypadkowi podczas lądowania aparat „Potez VIII” ofiarowany niedawno Lidze obrony powietrznej państwa przez pracowników miejskich m. Warszawy.

Katastrofa nastąpiła przy lądowaniu, gdy pilotowie dostali się w podmuch „bocznego wiatru”, wyrwając się, przy czym uległy połamaniu skrzydła i śmigło. Pilot — Proniewicz, na szczęście, nie odniósł poważniejszego szwanku.

Walka o celibat księży grecko-katolickich.

Lwów. Zatarł między alumnami ukraińskimi i zarządnymi seminarjów duchownych djeceji przemyskiej i stanisławskiej trwa w dalszym ciągu. Zażądaj seminarjów żądają od nowo wstępujących teologów podpisania deklaracji, że nie będą po ukończeniu studiów i wyświęceniu wstępować w związku małżeńskie. Alumni jednak podnieceni specjalnie przez partje trudowiczką odmawiają podpisania deklaracji. Z tego też powodu w obu djecejach stan alumnów w bieżącym roku zmniejszył się do dwóch trzecich.

Jak się dowiadujemy, w ostatnich czasach zaczęły się dwie równoległe akcje poświęcone tej samej sprawie w djeceji lwowskiej, a mianowicie biskupi

zemski i stanisławowski usiłują wpłynąć na metropolitę chełpińskiego, ażeby siebie przeprowadził również zarządzenia celibatowe.

Partie ukraińskie, dowiedziawszy się tem, starają się wpłynąć na kapitułę, aby odradziła tego rodzaju krok metropolie i zagroziły, że w przeciwnym razie także na terenie diecezji lwowskiej przeprowadzi bojkot seminarjów.

Z Komitetu zbierania ofiar

na Berło dla Matki Boskiej Częstochowskiej

Komitet wykonawczy zbierania ofiar na Berło dla Matki Boskiej Częstochowskiej komunikuje:

Berło przy pomocy Matki Najświętszej jest skończone: Codzienne ofiary oczyszczają od groszowych, napływających ze wszystkich stron Polski pokryłyilkowicie koszty wykonania Berła. Jętkne swą formą i myślą z niej płycą, artystycznie wykonane przez Braci Łopieńskich, daje nam wielkie zadowolenie, iż wotum Kobiet Polkich, z tak czystej i podniosłej intencji, oddania Królowej Korony Polskiej, przemożnej władzy nad Polską Odrodzoną, powstałe będzie zaręczem piękna ozdoba Jej ołtarza. Wobec rozpoczynających się robót przy odnowieniu ołtarza i obrazu, po porozumieniu się Komitetu z Ojcem Przemysłem Paulinów a Jasnej Góry, obrana została dla ołtarza Matki Berła data 3-go Maja 1926 roku.

Konieczność odsunięcia tego aktu na „dobrą stronę”, że będziemy mieć więcej czasu do zorganizowania tej uroczystości — a pragnieniem by Jej Święto pociągnęło wszystkie serca, było roztępieniem dla całego narodu polskiego i aby nieprzeliczone zastępy jernihych Dzieci Marii ugięło w hołdzie wspólnym kolana przed Jej ołtarzem.

Kobiety polskie będą zwać i nazywać do tej pobożnej pielgrzymki: techaj w dniu tym na Jasnej Górze nie brakuje nikogo: i wielcy i mali stowiarzami, starzy i młodzi, niech złączą dowód czci i oddania się Marii. Tymczasem Berło będzie wystawione w Warszawie, kartki zaś z odbitką roślaną po całym kraju, prócz tego porządowana będzie Księga z opisem intencji i wykonania Berła, oraz nazwiskami ofiarodawców i złożona do archiwum w Częstochowie.

Poza tem Komitet ogłosi rachunek szczegółowy złożonych ofiar, oraz protokół Komisji Rewizyjnej, która rachunki sprawdziła i zatwierdziła. Komitet przyjmować będzie zapisy uczestnictwa w pielgrzymce w Stowarzyszeniu Ziemiaków (Marszałkowska 149 Kole Pracy Kobiet (Kredytowa 16), Na Rodowej Organizacji Kobiet (Nowy Świat 34), Związku Katol. Kobiet (Kra-cowski Przedm. 3).

WAŻNE

dla p.p. piekarzy i sklepów

Miękę psenną wyborową zamiast amerykańskiej na bułki i chleby. Miękę żytnią wyborową, suchą na chleb biały i ciemny. Otręby żytnie i pszenne w każdej ilości ni mniejszej jak jeden worek.

PO CENACH HURTOWYCH.

połącza:
Młyn Parowy
B-ci R. i A. PILTZ
w Częstochowie
ul. Krakowska Nr. 55. Tel. 39.

Okr. Stow. Rzem. Przem.

dnia 11 b. m. o godz. 4 po poł. w lokalu Stowarzyszenia odbędzie się **Nadzwyczajne**

Walne Zebranie

członków, na które prosimy o łaskawą i liczne przybycie.

Zarząd.

Na zebranie został zaproszony p. W. Wartalski.

Czas krzyżowicy oszczędza pieniądze jeśli kupuje

Nie przepłacasz jeśli nie kupujesz

URZĘDNIK, ROBOTNIK, KOLEJARZ I NAUCZYCIEL

oszczędza pieniądze jeśli kupuje
Za Gotówkę i na Raty
W SKLEPIE

I. Rząsińskiego II-a Aleja Nr. 29

Poleca: Wełny, jedwabie, aksamity, koidry, kapy kotik i wszelkiejmięłtowary po najtańszych cenach.

Wyrzedaż dywaników na bardzo dobrych warunkach.

Z dnia

Mimo że trudno o pracę,
Ci, którym nie brak roboty,
Także dziś chodzą bez grosza,
Bo prędko topnieją zloty.

Czekaj, jak wół, sześć dni pracując,
Trosk i kłopotów ma wiele—
I wszystko co zarobi w tygodniu—
Z łatwością „puści” w niedzielę.
Ac.

KRONIKA

— **„Motylek” na bezdomne sieroty.** W dniu dzisiejszym na ulicach miasta odbędzie się sprzedaż „motylka”, urządzona staraniem Stow. „Przeźorność” na rzecz sierot znajdujących się w przytulku przy ul. Starej Nr. 15.

Sądzić należy, iż sprzedaż znaczka na cel tak humanitarny cieszyć się będzie poparciem społeczeństwa.

— **Tabliczki przeciwzabracze.** Sekcja przeciwzabracza Towarzystwa Dobroczynności dla Chrześcijan sprzedaje tabliczki (białe w cenie 10 zł. i kolorowe w cenie 5 zł.). Uważniono do sprzedaży osoby zaopatrzone są w specjalne legitymacje.

Uzyskane fundusze będą zapożyczaniem planowanej akcji przeciwzabraczej.

— **Zjazd gospodyń wiejskich w Częstochowie.** W dn. 7, 8 i 9 listopada b. r. odbędzie się w mieście naszym trzydniowy zjazd Kół Gospodyń Wiejskich.

— **Od Redakcji.** Dzisiejszy numer „Gońca Częstochowskiego” zawiera 8 str. druku.

Wielka zabawa

na rzecz Szkoły Handlowej. Dziś, w niedzielę o godz. 2-ej po poł. w parku 3-go Maja odbędzie się wielka zabawa, urządzona przez Radę Pedagogiczną Szkoły Handlowej w Częstochowie wspólnie z Komitetem Rodzicielskim. Na program zabawy złożą się: koncert orkiestry, bogata loteria fantowa (ciele, indyki, kury, króliki, żywe ryby i t. p.), koło szczęścia, „garnek”, wyszcigi w workach, poczta, confetti i t. d. Wejście 50 gr. dla młodzieży 20 gr.

W sobotę dnia 10 b. m. o godz. 9-iej wiecz. odbędzie się zabawa tanecka w lokalu „Lutnia” (III Aleja 54), urozmaicona niespodziankami i konkursami.

Dochód tak z zabawy w parku, jak i wieczornicy przeznaczony jest na zakup niezbędnych pomocy szkolnych dla Szkoły Handlowej.

Niechaj nikt, komu leży na sercu dobro naszej uczącej się młodzieży, nie odmawia swego poparcia, niechaj tedy obydwie imprezy cieszą się jak najwięszą frekwencją publiczności.

— **Wojskowe zebrania kontrolne.** Na podstawie odnośnych rozporządzeń odbędą się zebrania kontrolne szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią (kat. A, C i C jeden) roczników 1901, 1897, 1896, 1895, 1890 oraz z roczników 1900 i 1899 należących do pospolitego ruszenia z bronią (kat. C i C jeden) i tych (kat. A), którzy w roku bieżącym nie odbyli ćwiczeń wojskowych w rezerwie, zamieszkałych na terenie powiatu częstochowskiego.

Dla m. Częstochowy zebrania kontrolne odbędą się w gmachu P. K. U. (ul. Piłsudskiego 33): w dn. 2, 3 i 4 listopada rb. rocznik 1890, w d. 5, 6 i 7 listopada rozn. 1895, w dn. 9, 10, 11, 12 i 13 listopada rozn. 1896, w dn. 14, 16, 17 i 18 listopada rozn. 1897, w dn. 19, 20, 21 i 23 listopada rozn.

ki 1901, 1899 i 1900. Należy się zgłaszać o godz. 8 r. wraz z książeczką woj. skową, kartą mobilizacyjną i in. dokumentami wojskowymi.

Raport kontrolny oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, urodz. w latach 1901, 1897, 1895, 1885, 1881, 1875 oraz z pośród urodz. w latach 1900, 1899 i 1894 tych, którzy w r. b. nie odbyli ćwiczeń wojskowych, odbędzie się w d. 4 listopada r. b. o godz. 9 r. w lokalu P. K. U. Częstochowa.

— **Pożegnanie w Domu Wychowawczym w Herbach.** W niedzielę ub. Komitet Polskiego Czerwonego Krzyża żegnał wychowanków i personel Domu Wychowawczego w Herbach, który to, jak już donosiliśmy, dn. 1 września został przekazany Komitetowi Społecznemu w Kielcach, na czele którego stoi p. wojewodzina Manteufflowa. Przemówienia pożegnał nie wygłosił p. radca Dzierżbicki i dr. Purski. Pensjonarz Żukowski pożegnał Komitet własnym wierszykiem. Na zakończenie nastąpiła wspólna fotografia i podwieczorek.

— **Nadzwyczajne walne zebranie Stow. Rzem.-Przemysłowego.** Dziś, w niedzielę o godz. 4-jej po poł. w lokalu własnym (I Aleja 9) odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków Stow. Rzem.-Przemysłowego.

— **Zebranie ogólne „Lutnia”** w poniedziałek, dn. 19 bm. o godz. 7 lub w drugim prawomocnym terminie o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu własnym (III Aleja 54) roczne sprawozdawcze ogólne zebranie członków Tow. Spiew. „Lutnia”.

— **Zawody w marszu Przy sposobieniu Wojskowego.** Dziś w niedzielę oddziały Przysposobienia Wojskowego urządzają zawody w marszu drużynami na przestrzeni: Częstochowa—Trzępizura—Wręczyca—Kłobucko—Częstochowa.

Wymarsz o godz. 8 rano z przed sali kolejowej przy ul. Piłsudskiego.

O stały teatr w Częstochowie!

Bawi w naszym mieście znany reżyser i autor sceniczny p. Tadeusz Wołowski, ostatnio vice dyrektor teatru miejskiego w Katowicach, który przybył w celu przeprowadzenia pertraktacji z zarządem miasta i zainteresowanymi czynnikami w sprawie założenia stałego teatru miejskiego w Częstochowie.

Ponieważ o budowie gmachu teatralnego narazie nie może być mowy, przeto brana jest pod uwagę jedynie ewentualność wynajęcia sali i oddania jej do użytku zespołu artystów.

Pan Wołowski, znając już miejscowe stosunki, utrzymuje, że stały teatr w naszym mieście utrzymać się może doskonale na zasadzie samowystarczalności pod warunkiem, o ile sferę miejskie dadzą świadczenia gospodarcze: t. j. lokal, światło, opał i zwolnienie od podatków.

Inicjatywę utworzenia stałego teatru w Częstochowie należy powitać z żywym uznaniem. Dotychczas bowiem nasze miasto pod względem kultury teatralnej znajdowało się na szarem końcu w rzędzie większych miast Rzeczypospolitej.

— **Wielkie zawody konne 7 p. a. p.** Dziś, w niedzielę o godzinie 2-jej po poł. na polach folwarku p. T. Bogusławskiego na Żaciszu odbędzie się doroczne zawody konne 7 pułku artylerji polowej.

Program zawodów nast.: 1) Konkurs jazdy działanami, 2) Konkurs hipiczny podoficerski (10 przeskód 105 cm. wysokich 200 cm. szeroki), 3) Bieg z płotami oficerski, dystans 2400 mtr., 4) Zrywanie kołardek (oficerowie), 5) Bieg z płotami podoficer-

ski, dystans 2000 mtr., 6) Konkurs hipiczny oficerski (12 przeskód 115 cm. wysokich 250 cm. szeroki), 7) Bieg myśliwski podoficerski, dystans 7000 mtr., 8) Bieg myśliwski oficerski, dystans 9000 mtr., 9) Bateria zaprzęzona.

Przygrywać będzie orkiestra 7 p. a. p.; bufet na miejscu. Ceny miejsca: stojące 1 zł., siedzące 2 zł. 50 gr., trybuny 4 zł. Zapowiedziane zawody wzbudziły olbrzymie zainteresowanie, są bowiem niewiadziana dotychczas, sensacyjna atrakcją dla Częstochowy. Niewątpliwie też całe rzesze częstochowian podążą dziś na plac zawodowy, aby podziwiać brawurę popisów kawaleryjskie naszego dzielnego 7 pułku artylerji polowej.

— **Straże ogniowe w pow. częstochowskim.** Jak stwierdziła lustracja Straży ogniowych w powiecie częstochowskim, do Straży bardzo dobrze zorganizowanych należą: Kłobucko, Poczesna, Przyrów, Staropole, Truskolasy, Lindów, Zwierzyniec, Wilkowice, Mykanów, Wrzosowa, Kamienica Polska, Krzepice i Starokrzepice.

W organizacji są Straże ogniowe w nast. miejscowościach: Grabówka, Popów, Dankowice, Bolesławów, Dźbów, Zrebice, Długi Kał, Olsztyn, Starca, Rększowice, Turów, Mokra, Łojki, Wielki Bór, Górki, Złoty Potok, Mały si Wielkie i Cisie.

— **Zaniedbana droga.** Jedną z fatalniejszych dróg w naszym częstochowskim powiecie jest napewno droga między Łgótą a Białą Górą. Na drodze tej prócz różnych nierówności są tego rodzaju wyrwy i jamy, że nieświadomi stanu rzeczy a przejeżdżający tamtędy narażają siebie i konie jeśli już nie na utratę życia, to na pewne kalectwo.

W zimy śnieżne celem omińnięcia tych jam odbywa się jazda po polach w różnych kierunkach. Zaniedbanie tej drogi bez rowów, bez drzew tem więcej jest karygodnem, że nie jest ona zbyt długa, a więc i uporządkowanie jej nie wymaga wielkiego wysiłku.

Karkołomnym jest również wjazd do Grabówki od strony Zabcianca związająca zimą; na Zabcieciu zaś płynąca przez drogę rzeczka wskutek wezbrania stale psuje lichey most, którego obecnie niema — co będzie zimą?

Protest cechów częstochowskich

Przeciw przymusowemu ubezpieczeniu uczniów rzemieślniczych.

Cechy częstochowskie wysłały do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i Ministerstwa Przemysłu i Handlu protest treści następującej:

Na nadzwyczajnym walnym zebraniu członków Okręgowego Stowarzyszenia Rzemieślniczo-Przemysłowego w Częstochowie, w lokalu własnym przy ul. Najsw. Panny Marii pod Nr. 9 w dniu 9 sierpnia 1925 r. przedstawiciele 17 cechów rzemieślniczych miasta Częstochowy uchwalili: zaprotestować z całą stanowczością u najwyższych władz Rzeczypospolitej przeciw zastosowaniu rozporządzenia ministerjalnego z dnia 19 grudnia 1921 roku o przymusowym ubezpieczeniu od wypadków do tych warsztatów rzemieślniczych, które prowadzą osobście wyzoleni majstrowie cechowi, uzasadniając swój zbiorowy protest tem, że warszaty takie nie są obliczone wyłącznie na zysk właściciela, lecz są w braku szkół zawodowych zakładami wychowawczemi dla zastępów młodych sił zawodowych, których brak daje się w kraju odczuwać. Nie można bowiem porównać majstra danego rzemiosła przygotowującego praktycznie w swym warsztacie kilku, czy kilkunastu młodych ludzi do pracy zawodowej, czuwającego nad nimi i poza warsztatem pracy, baczącego, by stale uczęszczali na Miejskie Kursy Doskonalące dla młodzieży rzemieślniczej i stale zajętego troską o wychowanie powierzzonej mu przez rodziców lub opiekunów dorastającej młodzieży — z pracodawcami prowadzącymi przedsiębiorstwa obliczone wyłącznie na zysk. Włóczenie warsztatów praktyczno-wychowawczych w ramy przymusu, obliczonego na zyski pracodawców, spowodowałoby likwidację nielicznych, borykających się z wielkimi trudnościami zakładów rzemieślniczo-

wychowawczych lub zmusiłoby majstrów do zrzeczenia się przyjmowania uczni na naukę rzemiosła, a następstwem tego byłby zupełny brak uzdolnionego rzemieślnika, który wszak jest ostoją miast i dźwignią bytu narodowego.

Ufamy, że słuszny głos rzemieślnika polskiego będzie wzięty pod uwagę i oczekujemy cofnięcia wezwania Zakładu Ubezpieczenia od wypadków we Lwowie przez Starostwo Częstochowskie do poszczególnych rzemieślników m. Częstochowy, zorganizowanych w Zgromadzeniu.

Następują pieczęcie i podpisy wszystkich cechów rzemieślniczych w Częstochowie.

— Ostatnie przedstawienie trupy ukraińskiej. Wobec olbrzymiego powodzenia doskonały zespół artystów ukraińskich odegra w sobotę, dn. 10 bm. w teatrze „Nowości” słynny melodramat w 5 aktach Staryckiego: „Oj, ne chody Hryciu na wieczernicy”.

— Wagony restauracyjne. Uruchomione zostały wagony restauracyjne pomiędzy Warszawą i Częstochową w pociągach pociesznych: Nr. 3. odchodzących z dworca Gł. w Warszawie o godz. 18.15 i w pociągu Nr. 4 przybywającym na tenże dworzec o godz. 8.15.

— Nowe bilety kolejowe. Z okresu inflacji pozostał na polskich kolejach państwowych pewien apas biletów kolejowych bez podania na nich ceny za przejazd — co było spowodowane ciągłą zmianą kursu marki.

Obecnie p. minister kolei inż. K. Tyszką wydał zarządzenie, aby nowe bilety były drukowane z cenami za przejazd, co znacznie przyczyni się do uniknięcia nieporozumień między kasami kolejowymi i publicznością.

— Występy słynnej prymadonny operetkowej. Zapowiadany na środę, dn. 14 b. m. w teatrze „Nowości” występ p. Kazimierzy Niewiarowskiej na czele artystów operetki warszawskiej: pp. Janiny Sokółskiej, K. Dembowskiego, W. Julicia i Hołmana wzbudził łatwo zrozumiałe zainteresowanie w najszerszych sferach naszej publiczności teatralnej. Wykonane będą wyjątki z najnowszych operetek oraz operetka transformacyjna p. t. „Szalony Debiut”. Atrakcją będzie rewia młód paryskich.

Ani przed chwilę wzięci nie należy w olbrzymie powodzenie występu środowego.

— Z cyrku. Przedstawienia w nowootworzonym przy ul. Kilińskiego cyrku „Wild-West” są b. okazale i ciekawe. Na specjalne wyróżnienie zasługują śmiałe popisy z dziedziny akrobatyki. Doskonała tresura koni, arcyzabawne występy kłownów i inne atrakcyjne produkcje dopełniają bogatego programu. Dzięki przystępnym cenom biletów wejścia niewątpliwie cyrk będzie tłumnie odwiedzany. — W menażerii cyrkowej znajduje się niedźwiedz, lampart, kilka małp i t. p.

Znanej drobici
POWIDŁA ŚLIWKOWE
oraz wszelkie towary kolonialne na sezon bieżący poleca
HANDEL WIN
W. KARWIŃSKA
II-ga ALEJA Nr. 23.

Głoszenie.
Na mocy upoważnienia przez ogólnie walne zebranie, podaje do wiadomości, że w walnym zebraniu powstańców śląskich obwodu IV w Częstochowie w dn. 13 września wybrano nowy zarząd, który ukończył swoje następujące:
Prezes dyr. Stalens, wiceprezes L. Sylwester i Dr. Mikulski, sekretarz K. Maciejowski, skarbnik Tomasz Majer, członkowie Adjanowicz, Kokular, Porado J., zast. Bajdor, Tuteczki Fr., Chadziński Fr., Godziński, Komisja Rewizyjna na pp. Lubicz-Ancewskowski, Dr. Kahl, Kiser, Piłkuła, Rudzki. Sąd honorowy pp. Szmidt, por. Dobrzycki, wice-starosta Dunin-Borkowski i sędzia Złemęcki.
Jednocześnie zawiadamia się, że b. prezes związku, p. Fabjański, został ze związku wykluczony wraz z samowolną grupą Związku Warszawskiego, która z polecenia Głównego Zarządu Zw. Powst. w Katowicach, została z dniem 5 bm. zlikwidowana i połączoną do odpowiedzialności za wprowadzenie w błąd władz miejscowych.
(-) **Adrianowicz** tymczasowy kierownik Związku.

Wszystkim którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom
s. t. p.
z **MILDÓW**
WERONICE RYRAK
serdeczne podziękowanie składają
Mąż, dzieci i rodzina.

Prace nad wodociągami i kanalizacją w Częstochowie.

Roboty prowadzone są w czterech punktach miasta: na Zawodziu, przy ul. Koszarowej nad Wartą, w b. prochowni za Jasną Górą i na Zaocisu.

Prowadzone już w całej pełni prace nad wodociągami i kanalizacją w Częstochowie, jak to mieliśmy możność się przekonać, przedstawiają się w główniejszych zarysach jak następuje:

Na Zawodziu przy ul. Bystrej, na placu miejskim w pobliżu Warty i toru kolejowego, stoi już pod dachem dużych rozmiarów drewniana hala, zbudowana do fabrykacji rur cementowych. Do wyrobu rur zastosowana będzie najnowsza maszyna amerykańska do ubijania betonu, skutkiem czego fabrykacja rur odbywać się będzie pospiesznie i rury w ten sposób sfabrykowane będą tańsze o 40 proc. od rur kamionkowych. Maszyny do fabrykacji rur cementowych znajdują się już w Gdańsku.

Będzie to jedyna w Polsce fabryka rur cementowych systemem amerykańskim. Ożywionem tętnem wre praca przy ul. Koszarowej, gdzie przy rozkopanym kanale, rusztowaniach do budowy zbiornika pracuje 120 robotników. W przyszłym tygodniu znajdzie prace przy robotach ziemnych jeszcze około 120 robotników. Główny kanał ściekowy od ul. Koszarowej prowadzony będzie przez ul. Nadrzeczna, Strażacką i Krakowską do ul. Ogrodowej. Roboty ziemne przy kanalizacji prowadzone są pod osobistym kierunkiem i dozorem inż. Mazgaj'a i inż. Michalskiego.

Daleko już zostały posunięte prace nad budową olbrzymiego zbiornika, w zwaliskach dawnej prochowni za Jasną Górą. Zbiornik ten (75 mtr. długości 15 szerokości i 3 i pół mtr. wysokości), znajdując się na poziomie o 50 mtr. wyżej położonym od miasta, zastępować będzie wieżę ciśnienia. Przy budowie tegoż zatrudnionych jest stale 60 robotników.

Do zbiornika woda doprowadzana będzie ze studzien artezyjskich na Zaocisu, gdzie już rozpoczęto próbnе wiercenie. Prace wiertnicze powierzone zostały przez Tow. „Ulen and Co” przedsiębiorstwu wiertniczemu z zagłębia boryslawskiego: „Perkens Mac-Intosh i Zdanowicz”. Pracuje przy studniach około 100 ludzi, ale są to przeważnie fachowcy, sprowadzeni jednocześnie z lokomobilą i maszyną wiertniczą ze Strzyna.

Wszystkie prace nad kanalizacją i budową wodociągów pozostają pod kierunkiem dyr. Shrienera, z ramienia zaś miasta nad prowadzeniem robót czuwa inż. Wielichowski.

Roboty prowadzone będą przez cztery lata. W tym roku ukończonych będzie około 20 proc. całości prac nad budową kanalizacji i wodociągów w Częstochowie.

— Koncert orkiestry Namy słowistego w Częstochowie. Wkrótce zjeżdża na gościnny występ do naszego miasta znakomita orkiestra wrocławska Namysłowskiego.

O dniu i miejscu koncertu nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Z kino-teatrów

Teatr „Odeon” wystawia niesłychanie ciekawy film sensacyjny p. t. „Głosy samobójców”. Niezwykła treść tego potężnego dramatu, zarówno jak i jego mistrzowskie wykonanie wywiera wprost wstrząsające wrażenie. W rolach głównych: Vera Reynolds, Julia Faye i Rod la Roue.

Dodać należy, że wyświetlany na ekranie „Odeonu” film jest przedostatnim dziełem głośnego Cecil B. Milleta. O filmie tym wyrażają się jako o najlepszym z pośród wszystkich reżyserowanych przez niego filmów.

Kino-teatr „Nowy” — demonstruje monumentalny film p. t. „Dziesięcioro przykazań”, reżyserji Cecil B. Milleta. Wielkie to arcydzieło filmowe pod względem ekspresji, wystawy i gry artystów jest niezrównane. W rolach głównych: Estella Taylor, Rod la Roue, Agnes Ayres, Nita Naldi, Leatrice Joy i in.

Teatr „Nowości” wyświetla od niedzieli wspaniały film p. t. „Tancerka Katarzyna II”. Jest to nader interesujący dramat z życia rosyjskiego, odsłaniający tajemnice dworu, oślawionej „carycy”. W rolach głównych słynni: Olga Gzowska i O. Runicz.

Kino-teatr „Uciepka” (Dąbrowskiego 12) otwiera swe gościnne „podwoje w sobotę, dn. 10 bm. Na rozpoczęcie sezonu demonstrowany będzie wielki film sensacyjny p. t. „Zamaskowani cowboje” oraz farsa p. t. „Polowanie na myśliwych”. Dla młodzieży wejście dozwolone.

— Pożar na wsi. We wsi Kuźnica, gm. Kamyk, wybuchł pożar w domu Jana Serwacki wskutek wadliwego urządzenia komina. Pożar uszkodził zabudowania i strawił część zbiorów. Straty wynoszą 2000 zł.

stawionu do więzienia sądowego w Rybniku.

— Na gorącym uczynku. Za pomocą t. zw. sztucznego tłoku znany złodziej zawodowy, Josek Kon (Nadrzeczna 88), usiłował skraść pieniądze z kieszeni Antoniemu Biłkomrowcowi (II Aleja 19). W chwili gdy rzeźmieśzek trzymał jedną rękę w kieszeni B., za drugą schwytył go policjant i powołał do Komisariatu. Kon został areszowany.

Kronika handlowa.

— Czy nasz bilans handlowy istotnie się poprawia? Otrzymane z urzędów celnych dane wskazują na to, iż nasz bilans handlowy doznaje wybitnej poprawy i że miesiąc wrzesień przyniósł pożądany zwrot w kierunku aktywności naszego bilansu.

Świadczy o tem wykaz deklaracji przywozu i wywozu. Ilość deklaracji przywozowych od lipca wykazuje znaczne zmniejszenie i tak w lipcu deklaracji było 104.700 w sierpniu 82.900, we wrześniu 62.200.

Równocześnie ze zmniejszeniem się ilości deklaracji przywozowych, powiększyła się ilość deklaracji wywozowych. W lipcu wynosiła 47.900, w sierpniu 52.800, we wrześniu 58.900. Pozwała to z całą pewnością twierdzić, że wrzesień daje przewyżkę wywozu nad przywozem.

Do tego wyjaśnienia półrządowego dodać należy, że rozstrzyga tu nie ilość deklaracji, tylko suma gotówki z przywozu i wywozu, jaka tkwi w tych deklaracjach.

— Prasa angielska o handlu polskim. „Times” ponawia ostrą krytykę z powodu zwłoki w spłacie sum zainkasowanych przez Bank dla handlu i przemysłu w Warszawie na rachunek kupców angielskich. „Times” dowiadyuje się, że poszkodowane firmy zwrócić się mają do rządu angielskiego z prośbą o interwencję.

— Handel polsko-rosyjski. Bilans handlu polsko-rosyjskiego za pierwsze 9 miesięcy r. b. był wybitnie aktywny na korzyść Polski. Eksport do Rosji przedstawiał wartość 5,768 tys. dolarów, t. j. stanowił 56 procent importu, którego wartość w tym samym okresie czasu wyrażała się cyfrą 1,078 tys. dolarów. — W r. 1924 eksportowano z Polski do Rosji za 1,092 dolarów, importowano zaś za 519 milj. dol. — Eksport przewyższał import o 220 proc. — Obecne stosunki handlowe polsko-rosyjskie wskutek zarządzeń reglamentacyjnych uległy przerwaniu, gdyż wzbroniony jest przywóz do Polski głównych artykułów wywozowych z Rosji, t. j. gęsi i ryb, za co sowietcy rewanżują się w stosunku do Polski możliwym powstrzymaniem się od zakupów w przemśle polskim.

— Przewóz żywności do Gdańska. Ze względu na konieczność ściślejszej kontroli wpływu waluty eksportowej w związku z ogólną sytuacją walutową, wprowadzony będzie od dn. 15 b. m. obowiązek dołączania za świadectw walutowych do transportów żywności, przewożonych do w. m. Gdańska koleją lub Wisłą. Od wskazanej daty stacje kolejowe nie będą dopuszczały ładowania przeznaczonych na terytorjum w. m. Gdańska przesyłek żywnościowych.

ZIEMIANKI

czwernone „Wohlman”, jadalne, dobre w smaku, zdrowe, kilka tysięcy korcy mają do sprzedania Dobra Lipie. Zgłoszenia pod adresem „Zarząd Dóbr Lipie” poczta Krzepice.

Ogłoszenie.

W niedzielę dnia 11 października r. b. o godz. 3 pp. u sołtysa wsi Dźbów odbędzie się licytacja na wydzierżawienie polowania na gruntach wsi Dźbów i Kuźnica Marjanowa II o przestrzeni 2,000 mórg na okres 3-ch letni.
Zarząd Straży Ogniowej Ochotniczej w Dźbawie.

— Zastępca nacz. lekarza Kasy Chorych przed Sądem.

W ub. piątek na posiedzeniu piotrkowskiego Sądu Okręgowego na kadencji w Częstochowie pod przewodnictwem sędziego Tchorzewskiego rozpatrzona została sprawa zast. naczelnego lekarza Pow. Kasy Chorych, dr. St. Purskiego, który został oskarżony przez niejakiego Abramowicza o to, że będąc delegowany do kontroli kartek na wizyty lekarskie, pomimo wezwania nie wysłał lekarza do mieszkania Abramowicza do chorej córki tegoż. Nazajutrz Abramowiczówna zmarła. — Po wysłuchaniu mglistych naogół zeznań świadków oraz opinii biegłych i po przemówieniach prok. Ledermana i mec. Staniukowicza, który wniósł o zupełne uniewinnienie oskarżonego, Sąd udał się na naradę i następnie ogłosił wyrok, mocą którego dr. Purski skazany został na 7 dni aresztu domowego.

Jak się dowiadujemy, dr. Purski apeluje do wyższej instancji.

— Pożar w Nowym Rynku.

W ub. piątek o godz. 10-ej i pół wiecz. na strychu domu № 12 w Nowym Rynku z niewyjaśnionej przyczyny wybuchł pożar, który strawił część dachu. Przybyła Straż Ogniowa pożar ugasiła. Poszkodowany Michał Brokman oblicza swe straty na 2000 zł.

Zwyrodniały bandyta napadł w Rybniku na robotnika z Częstochowy.

Z Rybnika donoszą: Niejaki Paweł Kąkol, awanturnik napadł na ul. Wodzisławskiej na robotnika Kule z Częstochowy. Opryszek pobił Kule, zabrał mu małą sumę pieniędzy, papierosy i skarpetki. Po spełnieniu napadu bandyta-homoseksualista szanbił swoją ofiarę, następnie odstawił ją na policję i oświadczył, że znalazł Kule leżącego na bruku ulicy. Policja stwierdziła natomiast, że sprawca napadu rabunkowego i szanbienia robotnika K. jest właśnie rzekomy dobroczyńca który się zajął losem bezprzymotnego. Paweł Kąkol został aresztowany i od-

bez jednoczesnego okazania zaświadczenia walutowego. Organa kontroli skarbowej na granicy polsko-gdańskiej przepuszczają będą po wejściu w życie tego zarządzenia, a więc po dniu 15 b. m., jedynie transporty żywnościowe, załadowane najpóźniej w dniu 14 października roku bież.

Z KRAJU.

(-) Potworna zbrodnia wstępnej babki. Z początkiem wrzesnia br. Marja Stolarzewicz, zamieszkała w Porębie Rzęgoty w powiecie Chrzanowskim powiedziała nieślubne dziecko płci żeńskiej, — które matka jej Marja Stolarzewicz, ochrzciła w kościele, a następnie udusiła, zaciskając dziecku koło szyi smatę.

Po wykonaniu tego potwornego czynu babka wyniosła do lasu zwłoki i tam zagrzebała je w ziemi. Matkę noworodka odstawiono do szpitala przy Sądzie Okręgowym Karnym w Krakowie, zaś morderczynię dziecka aresztowano i oddano Sądowi Powiatowemu w Krzeszowicach.

Szajka mścicieli w Żyrardowie.

Aresztowanie morderców przodownika policji państw.
W związku z krwawą zbrodnią, po pełnioną we wrześniu w Żyrardowie na przodownika policji Ingelmana, aresztowano dwóch braci Cieślaków. Śledztwo wykazało, że wśród przestępców żyrdardowskich powstała szajka mścicieli, która postanowiła wymorować wszystkich oficerów i przodowników policji w Żyrardowie. Cieślakowie staną przed sądem doraźnym.

ZE ŚWIATA.

(-) Lekarz otruł przez pomyłkę 13 dzieci! O strasznym nie szczęściu doniesiono z Taszkientu w Turkiestanie. Nieszczęście to spowodowała pomyłka lekarza. Mianowicie kierownik urzędu zdrowia publicznego, Torodos, jest ojcem 13-ga dzieci, które zachorowały na dyfteryt. Otóż lekarz, zamiast zastrzyknąć im odpowiednie serum, przez pomyłkę użył do zastrzyknięcia jakiejś trucizny. Trójce dzieci zmarło natychmiast, a dziesięcioro walczy ze śmiercią i nie ma prawie nadziei uratowania ich.

„Nagie djablice“.

Pani Mirjam Harry, rodowita Syryjka, żona synnego paryskiego rzeźbiarza, wytoczyła na łamach paryskiego „Matina“ gorzkie zależe z powodu niezręczności, popełnianych przez francuskiego komendanta naczelnego w Syrii, generała Sarraila.

General Sarraill — pisze ona — nie zamierza żadnej sposobności, aby wywołać wśród Druzów niezadowolenie. Pewnego razu wydat on np. w Sueida — wielki bal, na którym jawili się żony francuskich oficerów w głęboko wyciętych sukniach. — Wywołało to wielkie zgorzanie wśród zaproszonych krajowców, a m. in. najbardziej zgorzony był naczelnik kapłan Druzów, ciesząc się tam sławą świętego człowieka. Ten wysoki dostojnik duchowny był tak wstrząśnięty widokiem — jak mówił — „nagich djablic“, że potem przez trzy dni zamknął się w meczecie, ażeby przebrać Boga modłami i postem za te niedobrowolne grzechy, zawinione jego oczami.

Pani Harry jest przekonana, że tego rodzaju niezręczności w niemającym stopniu przyczyniły się do wywołania powstania.

(-) Banda „ czterdziestu stoni“. Policja londyńska ujęła bandę przestępczą, złożoną z 40 osób, a w ostatnich czasach dającą niemało roboty władzom bezpieczeństwa. Banda, która się przeważa „40 stoni“, była pod rozkazami „królowej Caro“, a wszystkie członkinie musiały być urodziwe, gdyż to pomagało w wyprawach bandyckich. Banda była doskonale zorganizowana i dobrze wyposażona, tak, że wykrycie jej sprawiło policji znaczne trudności. Cały szereg włamywań i kradzieży, dokonanych w ostatnich czasach w Londynie — jest dziełem uroczych „40 stoni“.

(-) Straszliwa walka. Niektórzy Briges, farmer z Luizjany, miał niedawno przykra przygodę. Wydobywając z rzeki mech i porosty wodne, stanął na grzbiecie ogromnego algatora, uważając go za nieruchomy pień drzewa. Pień — momentalnie ożywił

Kino „UCIECHA“ ul. Dąbrowskiego 12.
Otwarcie kina! **DZIŚ!** Otwarcie kina!
Program od soboty 10 do wtorku 13 października w t.
Wielki sensacyjny film p. t. **„Zamaskowani Cowboje“** (Dziki Szeryf)
Dramat w 8 aktach największej sensacji, strachu, łaź i burmoju.
Nad program: 2 akty bezustannie smiechu z 1000 komiczków **MACIEK SEBASTIEM** „Polowanie na myśliwych“
Dla młodzieży dozwolone. Okleista pod dyr. Br. Szmuliewiczów. Ceny miejsc: 1 złoty. Początek w sobotę o godz. 4, w niedzielę o godz. 3, w dnie powszednie o godz. 5-ej.

się i chwycił Briges za nogę, gruchocąc ją powyżej kolana. Napadnięty walczył rozpaczliwie o życie, czepiając się przybrzeżnych trzasków, by nie dać się wciągnąć pod wodę, gdzie mu siałby niechybnie zginąć. Płaz na chwilę puścił go celem lepszego chwytu i wówczas nieszczęśliwy ostatkiem sił wyskoczył na brzeg. Został jednak po nownie chwycony, zdoławszy uchwycić się gąsienicy, zaczął przeraźliwym głosem wołać ratunku. Wreszcie nadbiegli ludzie, którzy biedaka uratowali z opresji dzikiej bestii. Niefortunne to spotkanie musiał przypłacić utratą no gi.

(-) Wódka upiła się krowa: Dostawczy się w pewnej miejscowości francuskiej do gorzelni — krowa wypiła ze stojącego tam wiadra wiele wódki. W stanie pijanym strasznie dokazywała, a gdy ją uwiązano, rywała przez siłwie i rzucając się jak szalona, zerwała postonki i uszkodziła ściany obory. — Z tego powstał proces, gdyż właściciel gorzelni żądał odszkodowania za wypitą wódkę, podczas gdy właściciel krowy twierdził, że ona mocno ucierpiała. Sędzia odprawił jednak z niczym obie strony, wywołując, że winną jest tylko krowa, lecz jej w braku odpowiedniego paragrafu nie można ukarać.

Karjery wybitnych ludzi.

Nie każdy rodzi się gotowym geniuszem i nie zawsze sława później uzyskana pokrywa się ze zdolnościami, upodobaniami, lub zawodem danego osobnika w wieku młodocianym. Oto szereg przykładów, jakie dziwne skoki robili sławni ludzie w swej karierze, zanim zyskali so bie rozgłos:

Franklin był z zawodu młynarzem, Spencer inżynierem, Faraday, słynny fizyk — czeladnikiem introligatorskim, astronom Herschel — organista, kompozytor Zelter — pomocnikiem murarskim, fizyk Youle — piwowarem, Papin (którego teoria o ciśnieniu pary była początkiem maszyny parowej) — lekarzem, Beranger, słynny poeta — zaczynał jako kelner, filozof Spinoza szlifował szkła optyczne, wynalazca fotografii Schulz był filologiem, Jacquard, wynalazca krośien tkackich, był introligatorem, Edison zaczął karierę jako kolporter gazet, Stephenson — był pastuchem od krow, Kleis (wynalazca t. zw. „butelki lejdejskiej“) — prawnikiem, Lenoir fizyk — kienierem, Daguerre, który w 100 lat po Schulzu wynalazł praktyczny sposób fotografii, oraz

Morse, wynalazca telegrafu, byli malarzami, Schliemann, zanim się wslawił jako pierwszorzędny archeolog, był kupcem.

Przykłady podobne możnaby mnożyć w nieskończoność, a świadczą one, że „animus fiat ubi vult“ i że geniusz przez jawia się niezależnie od zawodu, który nie zawsze zgadza się z upodobaniem i talentem jednostki, lecz często bywa narzucony przez rodziców, warunki materialne i t. d.

HUMOR I SATYRA.

Satyra polityczna „Muchy“
Najpopularniejszy w Polsce tygodnik satyryczny „Mucha“, w ostatnim numerze zamieszcza na pierwszej stronie podobiznę premiera, a przed nim kłęczącego pos. Korfańtego, który zamiast głowę posiada rulony dziennika „Rzeczpospolita“ — a poniżej podpis:

Minister skarbu Grabski do posła Korfańtego: — Choćby mi pan poseł szły codziennie buty w swoim piśmie, nic to nie pomoże i nie dam ani grosza na podniesienie pańskiego klapniętego Banku.

Po rauce
— Przez cały wieczór pilnowałem nowego cylindra i córki. Cylinder galgany mi skradli, a córkę zostawili. Zeby ich licho porwało z takim conceptem...

Przy spotkaniu
— Czy córka pani jest muzykalna?
— Także zapytanie... Przecież wyszła za organistę.

Dała temat!
— Więc pan jest literatem? Dam panu temat do bardzo ciekawej powieści...

— Cóż to za temat?
— Pan się we mnie zakocha, a ja będę pana na każdym kroku zdradzała...

NADESLANE

Cukiernia „Cristal“ a podatki magistrackie.

Niniejszem Firma nasza zwraca się do Szan. Redakcji z prośbą o umieszczenie poniższego listu:
Zarząd restauracji i cukierni „Cristal“ otrzymał pod datą 8 b. m. L. 4172 — następujące pismo z Magistratu:
„Wobec wprowadzenia w restauracji „Cristal“ „dancingów“ i podwyższenia cen — Magistrat Miasta na posiedzeniu w dn. 7 b. m., z mocy § 10 statutu miejskiego o podatku od widoków publicznych i zabaw uchwalił pobierać ryczałtowy podatek po zł. 25 na dobe, poczynając od dnia 8 października r. b.
Komunikując o powyższym do wiadomości P. P. — prosimy o dobrowolne wpłacenie po-

datku do kasy Miejskiej, za każdy ubiegły dzień, następnego dnia do godz. 12-ej w południe. W przeciwnym razie podatek muszeni byłibyśmy ściągając przymusowo, z doliczeniem 5 proc. inkasa oraz kosztów przymusowego postępowania“ (Podpisy pp. Prezydenta i Ławnika).

Zarząd Firmy jest wprost zdumiony niesłychanym pomysłem Magistratu, jakoby „Cristal“ stał się lokalem widowiskowym i zabawowym. T. zw. „dancing“ uważany jest tylko dozwolony, w zależności od chwilowego nastroju gości, który Zarząd pragnie ogólnoutarłym zwyczajem opróżnić chwile, spędzane przy kolacji i herbacie. Decydująca jest ta okoliczność, że **przy wejściu na salę nie pobiera się żadnej opłaty specjalnej.**

Należy liczyć się z tem, że Firma nasza urządzając „dancing“ i czyniąc w ten sposób udogodnienia bywalcom, ponosi pewne straty, gdyż:
1) zlikwidowała chwilowo 5 stołów przy orkiestrze;
2) Firma, nie szczedząc 3-krotnie większych, niż normalne, kosztów, — zaangażowała na pewien czas nowy zespół muzyczny.

W lokalu naszym: 1) nie odbywa się załem w pełnem tego słowa znaczeniu zabawa, (jak naprz. w czasie zabaw karnawałowych, na ratuszach tanecznych, w kabeletach itp.);
2) nie odbywają się tembardziej widowiska, jako to: teatr, występy solowe, kabelety literackie i t. p.

Twierdzenie Magistratu, że ceny w zakładzie naszym uległy zwwyż. zupełnie nie odpowiada rzeczywistości i stanowi przedmiotem owoc nieporozumienia lub mylnych informacji.
Dzięki li tylko wybitnej energii i przedsiębiorczości kierownictwa „Cristal“ był w stanie przetrwać trudniejszy okres swojej egzystencji, usiłując zawsze solidnie wywiązywać się w płaceniu niepomniejszych ciężarów podatkowych, jakimi Firma jest obciążona.

Okoliczność ta jest doskonale Magistratowi wiadoma, przeto conajmniej zastraszającym jest fakt, że Władza Miejska mogłaby, celem wytworzenia wprost fikcyjnego powodu, gwołi pobrania tak znikomej sumy w stosunku do wpływów Kasy miejskiej, a pobieranie której może ewentualnie uniemożliwić dalszą znośną egzystencję naszego przedsiębiorstwa.

Magistratowi również wiadom jest to, że „Cristal“ żywi w zespolu swych pracowników 63 (sześćdziesiąt trzy) rodziny — co jest również faktem o pewnej doniosłości.

Czyż Magistrat przez wytworzenie fikcyjnych, nowych podatków pragnie powiększyć w mieście naszym już i tak wielkie, wprost niemożliwe do opanowania bezrobocie, skazując nową rzeszę obywateli, pracujących i fachowych, na głód, chłód i powierzenie?

Reasumując powyższe dochodzimy do wniosku, że Magistrat może zbyt szybko zdecydować nowy dla Firmy naszej podatek, i że, po szczegółowem rozważeniu, dojdzie do wniosku, iż podatek taki byłby niedostatecznie uzasadnionym, a przez to krzywdzącym.

Zarząd „Cristalu“ nie jest w możności przeto aprobowania w tym wypadku stanowiska Magistratu i na płacenie podatku nowonależnego zgodzić się nie może.

Dyrektor firmy „Cristal“
M. PORTALO.

OFIARY

Na bezdomne dzieci.
Robotnicy firmy W. Brass i S-owie, jako karę za uchylanie się od pracy: Wosik Józef 5 zł. Rzykowski Józef 2 zł.
Kozak St. 15 złotych. Uceniec Państw. Semin. dla ochromiarz. 15 zł.
Sąd Pokoju 13 zł., złożone przez Icką Gals-tera, w sprawie K. 5381/25, przesyła jedyną połowę na dzieci biedne żydowskie, a drugą połowę na dzieci bezdomne chrześcijan

Na budowę Kościoła św. Rodziny.
Sąd Pokoju 10 zł., złożone przez małżonków Albinskich, z okazji pojednania się w sprawie K. 3298/25.
Sąd Pokoju 60 zł., złożone przez Stanisława Skład z racji pojednania się w sprawie K. 2828/25.

Na Czerwony Krzyż.
Sąd Pokoju 7 zł., złożone przez Franciszkę Dudek, w sprawie K. 2968/25 tut. sądu.
Sąd Pokoju 5 zł., złożone przez Bronisławę Pruszyńską, z racji pojednania się w sprawie K. 2884/25.

10 zł. wpłaca S. Uffner, jako dobrowolną ofiarę za zakłócenie sprawy potubownie w Inspekcji Pracy 28 Obwodu.

Na Ligę Obrony Powietrznej.
Sąd Pokoju 10 zł., złożone przez Zofję Bączek, w sprawie K. 2992/25.
Sąd Pokoju 20 zł., w sprawie K. 3164/25, złożone przez Leonarda Muszkieta, z powodu pogodzenia się z „Władysławem“ Reterskim.

10 zł. od Władysława i Bronisławy Konarskich, w sprawie K. 3299/25.

Na biedne dzieci.
Sąd Pokoju 2 zł. w sprawie K. 2626/25

Na biedną wdowę po rzemieślniku.
Zygmuntowicz 5 zł.

OGŁOSZENIE.

Dodatkowa rejestracja rocz. 1907 odbędzie się we środę, dnia 14 października r. b. w godzinach od 8-ej rano do 1-ej p. p.

MAGISTRAT.

KTO CHCE MODNIE I SALONOWO TAŃCZYĆ NA DANCINGACH I BALACH, NIECH UCZĘSZCZA DO SZKOŁY TAŃCÓW art. balet. K. KOSTECKIEGO Jasna 49.
3-ci dom od ul. Kościuszki, obok p. Hindermanna.
Zapisy na kursy I, II, III i lekcje oddzielne codziennie od 10 r. do 9 w. „Ostatnie Nowości“
Rzecznicza gimnastyki i tańce dla dzieci do lat 14-tu.
Lekcje ogólnie - praktyczne w Czwartki, Soboty, Niedziele i Święta; od godz. 7-ej wiecz.

Lepszego światła chcecie? Zarówki „PHILIPS“ bierzcie!



Olejalnia Maszynę
do sprzedania także potrzebny ślusarz Krakowska 22.
Profesor
matematyki przysabia do matury oraz do wszystkich klas szkół średnich z matematycznych przedmiotów. Jacek Kociszowski 33 m. 6, II piętro
2 pokoje
z kuchnią ze światłem 1 pokój z kuchnią oraz 2 pojedyncze do wynajęcia Krakowska 22 u gospodarza.

TEATR „ODEON” Od soboty 10 do środy 14 października r. b.

Największa Sensacja Sezonu! Najpóźniejszy film nad filmy!!



GŁOSY SAMOBÓJCÓW

Wielki dramat 2-ch serjach i 10-ciu aktach, całość w jednym programie.

Reżyserja genialnego **Cecil de Mille'a.**

W rolach głównych: **Vera Reynolds, Julja Faye i Rod la Rocque.**

- 1) „Głosy Samobójców” — to film, jaki się tylko raz w życiu widzi.
- 2) „Głosach Samobójców” — pokazane są nieznanne dotąd w Europie sporty morskie.
- 3) „Głosy Samobójców” — pokazują wstrząsającą scenę walki z rekinem
- 4) „Głosy Samobójców” — to walka dwóch siostr o serce jednego mężczyzny.
- 5) „Głosy Samobójców” — to dobrowolna śmierć dwójga kochających się istot.

- 6) „Głosy Samobójców” — ukazują nam niewierną żonę, walczącą na śmierć i życie.
- 7) „Głosy Samobójców” — to przegląd ostatnich kreacji w królestwie mody.
- 8) „Głosy Samobójców” — to wędrowka ducha w zaświatach.
- 9) „Głosy Samobójców” — ukazują nam pochod astralnych ciał w krainie wiecznej tajemnicy.
- 10) „Głosy Samobójców” — to film jakiego jeszcze nie było.

Streszczenie w specjalnych programach ilustrowanych. — Ostatni seans o 9 i pół wieczorem. — Z powodu nadzwyczaj drogiego obrazu — ceny miejsc podwyższone o 50 groszy.

Teatr „NOWOŚCI”

Od niedzieli 11 do środy 14 Października włącznie.

Ceny miejsc niepodwyższone kresło 1 zł. włącz. z pod: miejskim

WIELKI 2 GODZINNY PROGRAM TANCERKA KATARZYNY II

Początek w niedzielę o godz. 3 pp., w dniu powszednie o godz. 5, w środę 14 z powodu występu teatralnego primadomy operetki p. NIEWIAROWSKIEJ ostatni seans kinematogr. o godz. 6.40.

Pożętny dramat z życia rosyjskiego w 8 aktach odzwierciedlający życie w czasie panowania sławnej carycy. Wytwórnia Charitonow w Moskwie. W rolach głównych najświetniejsi artyści rosyjscy **OLGA GZOWSKA OSIP, RUNCIC** i inni.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Ważne dyspozy lekarzy chorób zakaźnych.

- 10-go Października r. b. Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 7.
- 11-go Października r. b. Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego № 5.
- Ważne dyspozy lekarzy chorób wewnętrznych. 10-go Października r. b. Dr. Lipiński ul. Panny Marii Nr. 2.
- 1-go Października r. b. Dr. Le Castelati ul. Stanisława 5.

Zakład pogrzebowy

Dozoru kościelnego parafii św. Zygmunta i św. Rodziny w Częstochowie.

Posiada na składzie wszelkiego rodzaju trumny jako to: zwykłe, dębowe i metalowe oraz wieńce. Wynajmuje ka rawany urządkowane i załatwia wszelkie czynności związane z pogrze bami, wydaje kwity na zakup placu wieczystych i czasowych oraz przygotowuje na cmentarzu mogiły.

Kancelaria Dozoru mieści się w za budowaniu parafialnym przy kościele św. Zygmunta Krakowska Nr. 1 pokój Nr. 2. Dochód z przedsiębiorstwa zostaje przeznaczony na dokończenie kościoła św. Rodziny.

Lekarz-Dentysta

Stanisław PARCZYŃSKI

ul. Dąbrowskiego 6. I piętro

Przyjmuje od 10-jej—1-jej i od 5-jej—7-jej.

KSIĘGARNIA

A. GMACHOWSKIEGO
w Częstochowie, Aleja 39.

POLECA:

Książki szkolne,
powieściowe, dla młodzieży i t. d.

**Pp. Nauczycielom, bi-
bliotekom i sklepikom
odpowiedni rabat.**

Czy chcesz być piękna?

pozbyć się PIEGÓW, wągrów, opalenizny i ZMARSZCZEK na twarzy? więc używaj Kremu Metamorfoza „Piegiol” D-ra St. Martin w Paryżu. Skutki wprost niedoścign. Żądać w składach apiecznych, perfumerjach i aptekach.

Hemorojdy

Czopki hemoroj-
dalne
A. Gaseckiego
(z kogutkiem)
usuwiają ból, pie-
czenie, krwawie-
nie, swędzenie,
zmniejszają guzy
(zylaki)
Żądać w aptekach.

„Szwajcarskie gorzkie zioła”

(z Kogutkiem)
znakomite udatwia-
ją funkcje
organów trawienia
Idealny naturalny śro-
dek przy chronicznych
zaparciach i przewlek-
łości. Sprzedają apte-
ki i składy.

Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty

Kupujcie!! Kajety i wszelkie przybory szkol- Sklep „Gońca” ne w największym wyborze poleca: II Aleja 26.

37). TOMASZ LIE O ZACHODZIE

powieść tłumaczona z oryginału norweskiego

— Dzień dobry państwu, witam, witam serdecznie — wołał, kłaniając się zdaleka — widziałem ja już, że rolety spuszczone przez całe lato, podniosły się w mieszkaniu państwa doktorstwa i kwiaty zajęły zwykle miejsca na oknach, ale nie odważyłem się wstąpić, bojąc przeszkadzać w zajęciach...

— Cóż, mój przyjacielu, a sam, czy masz zamiar spędzić zimę wśród nas? — spytał się go dziadek.

— Jestem tu właściwie do czasu, oczekując na decyzję, która ma stanowić o moim życiu — rzekł, rzucając szybko wejrzenie na Terne — jak statek, który w każdej chwili jest przygotowany na podniesienie kotwicy i wyruszenie na szerokie wody...

Terna zaczęła się bardzo uważnie przyglądać wystawie sklepowej.

— Czy słyszałaś, z jaką awanturą wlałem nareszcie do starego archiwum? — spytał Pol, chcąc ją wciągnąć do rozmowy.

— Taak? i po co?... na co?... — od-
rzekła, roztargowana. — Ach! prawda, dla
tych kronik swoich...

— Powiadam państwu, że poruszyło
się całe gniazdo os. Cóż szum! co krzy-
ku! aż się w głowie kręci. Wszak dawne

rody są świetnością, której niewolno do-
tknąć niepowołanym, nawet prapradziado
wie są nietykalni.

— Ktoś powiedział, że nie należy się
grzebać zbyt głęboko w starych rodach.
Do łatwo się doszukać niepożądanego od
krycia w postaci jakiegoś łotrzyka lub
przywłaszczeniela cudzej własności — zau-
ważył dziadek.

— Tutaj, zwykle dochodzi do jakie-
gos zrzeczonego korsarza, który kłasi woj-
ny potrafił wyzyskać na swoją korzyść.
Są też, dla rozmaitości, ładne sprawy
przy spadkach, krzywoprzysięstwa i t. p.
rzeczy, zanim nazwisko się nie ustaliło
na porządną firmę, — które zamożnym lu-
dziom przystoi. Stąd więc niedyskrecja
jest, złośliwością a nawet świętokradz-
twem, poruszając kurz drogoceenny, przysła-
niający te tajemnice rodowe.

— I te głosy oburzenia mają cię stąd
wypłoszyć? — spytał dziadek.

— Ale gdzież tam! Opór dodałby
uroku mojej pracy, gdyby... — urwał, prze-
stępując z nogi na nogę i wpatrując się
w kamienie fotuaru... — Prawda, że w
domu niezbyt wesoło — zaczął z innego
tematu — z fotelu ojca słychać tylko
od czasu do czasu ciężkie westchnienia,
którym, jak echo, odpowiadają inne z
głębich sof, tam skarga zaosna, tu wy-
buch żalu i to wszystko, jak powiadają,
z powodu, iż tracą nadzieję, bym się kie-
dyś ustałkował i zabrał do tego, co jest
moim przeznaczeniem. Zresztą, bardzo
miłe i zacne istoty, nawet oryginalne, by-
le im odjąć ćwieka, którego sobie w gło-
wę wbiły, że zostaną, jak każdy członek

naszej rodziny, aptekarzem, Wśród tych
kochających mię serc, ciężko mi czasem
i smutek ogarnia...

Terna dotknęła ramienia dziadka.
— Zebymy się tylko nie spóźnili,
dziedzinu, mieliśmy zwiedzić ogród i o-
ranżerję Tronsena — urządzili już je za
pewne na zimę i trzeba obejrzeć, co tam
mają w tym roku — dodała, objaśnia-
jąc.

— I znowu występujesz z tem ogrod-
nictwem — odrzucił Pol wzburzony —
także pomyślił Kobięce fantazje, za któ-
remi się lubią ukrywać... Nie wzmówisz
we mnie, że to projekt na serjo i że i-
dełem twoim hodowanie głów kapuścian-
nych i cebuli...

— Dziaduniu, powiedz-że mu, czy to
rzecz obmyślana na serjo, czy fantazja —
rzekła trochę sżywno, tonem chłodnym
— otrzymałam już od ojca pozwolenie na
uczęszczanie na kursa ogrodnicze od wio-
sny.

— Tak, tak... — potwierdził dziadek —
Terna ma słusność...

— I mam zamieszkać z tobą, prowa-
dzić ci gospodarstwo w i praktykować w
twoim ogrodzie, gdy sobie kupisz domek
nad morzem... — dodała.

Mysł ta podobala się dziadkowi, po-
ruszał ją niejednokrotnie, a jednak teraz
było coś niedowierzającego w wyrazie je-
go twarzy, co dało do myślenia Po-
lowi.

Niezły projekt — podchwycił — wcale
niezły. Nasz ogród przy aptece...

— Nigdy się nie wezmę do pracy

nad cudzem — przerwała mu żywo —
gdy mi się nie uda, nie będę odpowie-
działą przed ludźmi. Ale chodźmy już,
dziadku, nie mamy czasu do stracenia.

— Tak, tak, nie powstrzymujmy za-
patu przysięg ogrodniczk... — rzekł Pol,
składając im głęboki ukłon na pożegna-
nie.

— Hm! hm! — pomrukiwał dziadek, nie
patrzając wcale na kroczącą obok niego
dziewczynę. — Pol miał słusność, mó-
wić o kaprysach i fantazjach kobiecych,
jestes z nim jakaś taka dziewczyna... on
podchodzi do nas zawsze pełen zaufania,
taki szczerzy i otwarty, a ty tu w paru
słowach odbierasz rezon; zamkniesz u-
sta... i po wszystkim... — Powinabyś
mieć trochę więcej uprzejmości w stosun-
kach z... Nie z samym dziadkiem musisz
mieć do czynienia na świecie, dziadek
ci zawsze nie wystarczy... wyrosłaś już
na panienkę...

— Nie, nie... — przerwała nieledwie z
płaczem... — ja nie chcę tego, co pro-
wadzi zawsze do nieszczęścia...

— Co też ty pleciesz, dziecko... ależ
każde życie inaczej się układa... — i, by
przerwać temat drażliwy, zaczęła: czy ty
uważałaś, jaką on ma piękną głowę; jak
szlachetnie ją pochyla w ukłonie... O! te
wznośnie czoła wiedzą dobrze, czego pra-
gną i potrafią być nieugięte, a ileż życia w
tych jego oczach...

Terna nie nie odpowiedziała. Szała
w zamyszeniu, jakby, przybita czemś i
przygnębiona.

(d. c. n.)



Na sezon szkolny

Materiały pisemne
dla biur i szkół

PAPIERY
Kancelaryjne, handlowe,
listowe i rysunkowe

Papier do kopii maszynowych, Papeterie
Atramenty - Tusze do rysunków, Tusze do stempli
Stalówki krajowe i zagraniczne.

GUMA ARABSKA

KOPERTY

Kancelaryjne, handlowe i do biletów
wizytowych we wszystkich formatach.

BIBUŁA

Na biurka do suszek, bibułka
kolorowa w ark. serwetki papierowe.

KOPJAŁY

Zeszyty szkolne

Bruliony, bloki rysunkowe, teczki,
piórniki, dzienniki szkolne
i klasowe, teki rezerwowe. —

Taśmy do maszyn
wszystkich rozmiarów.

Farby olejne

artystyczne w tubkach i akwarowe.
Papier milimetrowy, kalka płócienna i papierowa.

Pióra wieczne - Ołówki automatyczne
Kalamarze, Suszki, Liczydła, Obsadki,
OLEWKI: czarne i kolorowe, Kredki,
Pluskiewki, Spinnacze, Bloki, Notesy,
Linje metalowe i drewniane, Ramki
tekturowe, drewniane i metalowe.

Pocztówki

krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze
poleca

SKLEP

„Gońca Częstochowskiego”

II Aleja 26 tel. 50.

Sklep otwarty bez przerwy od godz. 8-jej
rano do 7-jej wieczorem i zaopatrzony
został na sezon szkolny we
wszelkie niezbędne przedmioty
dla uczącej się młodzieży.

Tamże przyjmuje się ogłoszenia
i prenumeratę „Gońca”, oraz
wszelkie zamówienia na roboty
drukarskie.

Obejście przedmiotów nie obowiązuje
do kupna.

Usługa szybka i uprzejma.

Ceny niskie konkurencyjne.

POKOST, FARBY I LAKIERY

po cenach konkurencyjnych

poleca:

W. ORZEŁ SKŁAD APTECZNY

III-cia Aleja 46.

Panie, dbające o swą cerę
używają tylko
Crem „Lactolin”

Jest najradkalniejszym i wypróbowanym kosmetykiem dla pielęgnacji cery. Przeciw czerwoności, chropowatości, piegom, pląmom, wargom i opaleniznie. Udziałnicza i wybiera twarz. Dla panów po goleniu i masażu jest najlepszą antyseptyką i zabezpiecza od wszelkich podrażnień i pęknięć skóry — utrzymując jej elastyczność.

Po użyciu **CREM LACTOLIN** cera staje się świeżą i młodzieńczą.
Żądać w aptekach i składach apiecznych.

Hurtowym dostawcą na Kielec jest skład apt. Kalicki na Sosnowiec Jagiełłowicz.
Skład główny: **FR. KLIMHIEWICZ** Częstochowa, ul. Kościuszki 58 tel. 82.

P. DĘBSKI FABRYKA Cukrów i Czekolady

Częstochowa, ul. Piłsudskiego 17
telefon 89.

Na warunkach dogodnych
poleca firma

EDWARDA KINDERMANA

Kościuszki 26. Tel. 341. — Filja II-ga Aleja Nr. 85.

Kompletowe spiialnie, jadalnie, salony, gabinety, i kuchnie. Szafy, bieliźniarki, łózka, szafeczki, umywalnie, łózczecka, toaletki, kredensy, stoły, krzesła, fotole, zegarówki, trema biurka, biblioteki, fotole klubowe, otomany, kozetki, materace sprężynowe, różne meble żelazne, wózki dzieciinne, wózki i łózczecka dla lalek, saneczki it.d. Wyroby koszykarskie
Wielki wybór chodników, dywanów ceratowych, linoleum i firanki.

PODRECZNIKI SZKOLNE

do wszystkich szkół, nowe i używane.

WSZELKIE MATERJAŁY PISEMNE

PO CENACH KONKURENCYJNYCH POLECA

Księgarnia ANTONIEGO EGERA i Aleja 14.

☛ Szkołom i handlującym odpowiedni rabat! ☛

Na sezon jesienny i zimowy naj-
modniejsze i najwykwintniejsze **MATERJAŁY** na garnitury i palta męskie oraz
na okrycia damskie poleca

SKŁAD SUKNA I KORTÓW

D. ZYSSER

w Częstochowie, I-sza Aleja Nr. 2 (w podwórzu), telefon Nr. 4-59.
UWAGA!! Marengo na mundur uczniowski. **UWAGA!!**
CENY NAJPRZYSTĘPNIJSZE. DOGODNE WARUNKI.

H. IMICH

II-ga ALEJA Nr. 16 w PODWÓRZU.

Farby, pokosty, cement, gips.

Papiery: Pisemny, pakowy i tektura.

Prosimy odnowić prenumeratę

Dział Adresowy.

Zgłoszenia do tego działu przyj-
muje (Kancelaria) Stow. Kupców
Polskich Aleja III-cia Nr. 54. — —
Apteczne składki.
Wacław Orzeł Aleja 46.
Banki.
Bank Związków Ziemi Sp. Akc. Aleja 22.
Złoty Bank Kredytowy Tow. Akc. we Lwa-
wie, Oddział w Częstochowie — ul. Panny
Marii 18 Tel. 129 dyrekcji tel. 419.
Drukarnie.
P. D. Wilkoszewski Aleja Nr. 52.
Dentysty.
St. Parczyński ul. Dąbrowskiego 6.
Fabryki cukrów.
Plac Dąbski ulica Piłsudskiego 17.
Główny cukru i towarów kolonialnych.
Martownia Kupców Polskich Sp. z ogr. odp.
w Częstochowie II Aleja Nr. 39, tel. 50L.
Księgarnie.
A. Gmachowski II Aleja Nr. 39
M. Lipska II-ga Aleja Nr. 23
Eger Antoni I-sza Aleja 14.
LOTERIA PAŃSTWOWA
Eger Antoni I Aleja Nr. 14 Księgarnia.
Przynajmniej parowe.
Beata Pile Krakowska 155.
Techniczne handlowe biura i domy.
„Promień” Aleja 30
Składy kawy, herbaty, kakao.
„Mokka Kawa” Leon Piotrowski II Aleja Nr. 24
telefon Nr. 1 i 2.40.
Zakłady Mięsziasto-Kotlarskie.
Józef Binert ul. Waly Nr. 8.
Żelazne wyroby i kuchenne naczylnia.
Witold Nowicki II Aleja 33.
Edmund Heine Wieluński Rynek 54 (d. własny)
Składniace wyrobów Państwowego Mo-
nopolu Tytułowego.
Martownia Kupców Polskich w Częstochowie.
S-ka z ogr. odp. II Aleja Nr. 39 tele 501.f

NAJWYŻSZY CZAS
SPRÓBOWAĆ SZCZĘŚCIA

kupując jeden los Państw. Loterii Klasowej
W KSIĘGARNI ANTONIEGO EGERA
w Częstochowie Aleja I № 14.

Główna wygrana 400,000 zł.
PONDATO:

1 wygrana 250,000	1 wygrana 20,000
2 wygr. po 150,000	8 wygr. po 15,000
2 " " 100,000	1 " " 10,000
2 " " 50,000	20 " " 5,000
2 " " 30,000	30 " " 3,000
2 " " 25,000	65 " " 2,000
3 " " 25,000	128 " " 1,000

Co drugi los wygrywa.
Ciągnięcie już 14 i 15 paździer.
Ceny losów: Cały los 2 zł, połowa 2 zł, 20
ćwiartka złotych 10.

Tartak Parowy

W. BADORY

ul. Zaciszańska
Skrytka pocztowa 17.
Telefon 4-54.

ĆMIELÓW

II-ga ALEJA 42
POLECA:

SERWISY PORCELANOWE
stołowe, kawiane i owocowe
SERWISY SZKLANE
NOŻE, WIDELCE, ŁYŻKI
I. Frageta i Niklowe
ŁÓZKA ŻELAZNE I UMYWALNIE
Akc. Tow. Honorat Jermuszkiwicz I-S-ka

DO WYNAJĘCIA

Lokal

po BAZARZE „Jedności”
6 pokoi, kuchnia, pasaż, zadne na
przedsiębiorstwo lub prywatne miesz-
kanie.
Wiadomość: III Aleja Nr. 52 Admini-
stracja Gońca.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. z odnośnikiem
do domu 2 zł. 75 gr. Zagranicą 5 zł. Dla odbierających
pisma na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego du-
muru 10 grosz. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 81206.

SKLEP „Gońca Częstochowskiego” ul. Panny Marii 26. Telefon Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych
od godz. 10—2 po poł. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: **CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARIJ Nr. 52.**
Telefon Nr. 248; Skrytka pocztowa Nr. 45.

UWAGA: 1. Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administrację do bezpłatnego ogłoszenia, o ile treść i sens ogło-
szenia nie zostały wypaczone. 2. Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3. Zastrzeżenie miejsca byłoby uwzględniane o tyle, o ile ze
zwalała na to względy techniczne. 4. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.

Redaktor i Wydawca **F. D. WILKOSZEWSKI.**

CENY OGŁOSZEN: Za wiersz milimetry przyjął tekstem 35 groszy. W tekście i na
członek 25 groszy, za tekstem 15 groszy. Drobne ogłoszenia: wiersz
napisowy 50 gr., każdy dalszy wiersz po 12 gr. Najtańsze ogł. drobne 1 zł.
Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia sagrażniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecz-
nych i niedzielnycy czoje 25 ppc. droższe. Ogłoszenia szobne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowa e 100 proc. droższe.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłosze-
nia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty, insty-
tucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Kierownik Literacki **JAN BARYLSKI.**